DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 281. | Czwartek, 7 (19) Grudnia. | 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67 — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

DZIENNIK WARSZAWSKI w roku przyszłym będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20; — półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego w królestwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rsr. 1, zaś w cesarstwie: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować w cesarstwie, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY.—Najwyższy ukaz.— Nadzorca akcyzn. dochodów. — Zarząd zach. okręgu poczt.— Magistrat m. Warszawy.— Kasa oszczędności.— Szkoła główna warsz. — Nominacja. — Zatwierdzenie na urzędach.—Rozkaz ministra wojny.— Ministerstwo oświecenia publ.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.—Warszawa. — Przegląd polityczny.—Telegramy. — Wiadomości telegraficzne.—Cerkiew św. Trójcy na Podwalu.— Homeopatja w różnych państwach.---Nowości z dziedziny homeopa.— Opieki; ochrona.—Przedstawienie amatorskie. —Walka teatrów kaliskich.—Dochody i wydatki miast.— Utrzymanie trotuarów. — Teatr mechaniczny. — Kursa monet.—Przepowiednia zgonu metr. Filareta. — Działania instytucji polubownych. — Kompanja nabywców kolei żel.— Kolej żel. mikołajewska. — Kolej żel. rygsko-mitawska.—Egzekwowanie należn. wekslowych. —Narady w kwestjach gosp. wiejsk.—Z Odesy. — Z Madrytu.— Ameryka. Odezwa prezydenta. — Wojna paragw.— Anglja. Wyprawa abisyńska. — Francja. Zielona księga.—Prusy. Izba deputowanych. — Kwestja szlezwicka.—Umowa z kr. hanowerskim. —Włochy. Rozprawy w parlamencie.— Proklamacja. — Korespondencje z Paryża.

FEJLETON — Niedouczek (c. d.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI. — Nowości kolędowe w magazynie p. Bednawskiego, i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Grudnia.

Najwyższy ukaz z 3 listopada, nadający jenerał-adjutantowi Suchozanetowi, posiadaczowi majoratu Konsodze, w takież posiadanie folwarki Udria i Olita w powiecie kalwaryjskim i Sereje, Strojczyszki, Dzermetiszki i Krygitany w pow. sejneńskim, oraz część lasu z leśnictwa Sereje, zamieszczony był w wczorajszym (266-ym) numerze *Warsz. Dniew.*

Nadzorcy dochodu z akcyzy 1 i 2 uczątsku Gubernji Warszawskiej podają do wiadomości, że patenta na prawo sprzedaży trunków, od 1 (13) Stycznia do 1 (13) Lipca 1868 r., powinny być wykupione nieodmiennie w ciągu bieżącego Grudnia, i że ten kto nie wykupi patentu w Grudniu, a od 1 (13) Stycznia będzie prowadził handel trunkami akcyznemi, nieodzownie ulegnie odpowiedzialności, na zasadzie 19-go § ustawy karnej za przekroczenia względem przepisów akcyznych. Porządek podawania deklaracji taki sam jaki egzystował do tych czas. Godziny przeznaczone do przyjmowania deklaracji: w 1-m uczątsku, rano od 9-ej do 11-ej i po południu od 3-ej do 5-ej; a w 2-m uczątsku, rano od 7-ej do 10-ej, a po południu od 5-ej do 7-ej.

Zarząd Zachodniego Okręgu Pocztowego, podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 20 Lutego (4 Marca) 1868 r. wakować będzie stacja pocztowa w Sycynie, leżąca na trakcie Brzesko-Litewskim między Białą i Międzyrzecem, w Gubernji Siedleckiej. Życzący sobie utrzymywać takową w Sycynie lub w innem miejscu na połowie drogi od Biały do Międzyrzeca, powziąść mogą wiadomość o warunkach w tej mierze albo w Zarządzie Zachodniego Okręgu Pocztowego, albo w Urzędzie Pocztowym w Biały.

Magistrat Miasta Warszawy podaje do powszechnej wiadomości, iż dla zamknięcia z końcem upływającego roku, rachunków i ksiąg Kasowych Warszawskiej Kasy Oszczędności, czynności tejże Kasy oraz Kantoru pomocniczego, w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonego, tak co do przyjmowania wniosków od uczestników, jako też i dokonywania im wypłat, od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 r. do dnia 2 (14) Stycznia 1868 r. zawieszone będą.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 3-go (15-go) Grudnia r. bież. włącznie, wydała książeczek nowych 29, na które tudzież na dawniejsze w 193 wnioskach złożono rub. sr. 2,628 kop. —. Na żądanie zaś 102 Uczestników (prócz procentu rs. 67 kop. 48 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr. 4,318 kop. 69 i umorzyła książeczek 42. Przeto uczestników 17,786, posiada kapitał rub. sr. 612,203 kop. 43 $^{1}/_{2}$.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEDOUCZEK

(Ciąg dalszy *)

Nieznajomy wszedł za Stanisławem do pokoju. Przez chwilę milczeli obadwa, Buczyckiemu nie wypadało dowiadywać się o nazwisko gościa przez delikatność, a zaproszony był nieśmiałym, na widok resztek mebelków, wydających mu się bardzo wykwintnemi....

— Bodajto być panem! zawołał nakoniec gość Stanisława, a westchnienie towarzyszyło temu wykrzyknikowi.

— A ja, nie mieniałbym szczęścia za bogactwo, odpowiedział Stanisław.

— Widać że pan nie był nigdy biednym, głodnym, ani upokorzonym. Posiadając dostatki, nazywamy szczęściem: miłość, zaszczyty, powodzenie w salonach i t. d. W mojem połeniu, byłbym szczęśliwym gdybym miał pieniądze, bo moja matka nie znosiłaby nędzy, moja siostra nie byłaby zmuszoną pracować od rana do nocy w magazynie, ja sam nakoniec, miałbym przynajmniej odzież przyzwoitą. Dzisiaj, matka płacze na Pradze, moja siostra nocuje u koleżanki swojej, nie zbyt dobrą cieszącej się opinją, a ja nie mogłem jej wynająć nawet numeru w hotelu, zmuszony sam nocować pod gołem niebem.

— Ażeby być szczęśliwym, odpowiedział Stanisław, — utrzymywali starożytni, że potrzeba zachować dwie rzeczy: nie żałować tego co nie wróci — i nie pragnąć tego, co zdaje się niepodobnem; a każdy prawie, podlega tym dwóm słabościom, każdy też powtarza: jestem nieszczęśliwy.

— Tak, to prawda! ale ja nie dbam o siebie; chodzi mi o siostrę, którą kocham nad życie — która przecież nie mogła wraz ze mną nocować na dworze!

— Czuję przykrość położenia pańskiego, ale na każdą ranę są i lekarstwa odpowiednie. Chcesz pan dopomódz swej siostrze?

— A to mi pytanie!?

— Nie jestem bogatym, ale nie jestem i biednym. Most zapewne, będzie przywrócony za dni kilka dopiero, siostra pańska, nie powinnaby znajdować się w towarzystwie osoby niemoralnej, przyjmij pan odemnie pożyczkę....

— Pan mnie nie zna....

— Nazwiska tylko pańskiego nie znam i nie chcę ażeby je pan wymieniał, ale serce już poznałem. Oblicz pan, ileby mu potrzeba, a później, z czasem, jak pan będzie miał dużo pieniędzy, choćby za lat kilka, zwróci mi pan pożyczkę.

— Że zwrócę, możesz pan być pewnym, a przed człowiekiem tak szlachetnym nie mam potrzeby taić się; nazwisko moje Stefan Wabicki....

— Może pan dzisiaj jeszcze chcesz zobaczyć się z siostrą, rzekł Stanisław otwierając pugilares.

— Radbym jak najrychlej, odparł z westchnieniem Stefan.... Dla nas obojga, trzy ruble, bedzie sumą aż nadto dostateczną. Czy pan może pożyczyć mi tyle?

Stanisław wyjął papierek 5-o rublowy i wsunął go w rękę zarumienionemu Wabickiemu, mówiąc:

— Spiesz się pan! a jeżelibyś znalazł się jeszcze kiedy w położeniu podobnem, proszę pamiętać o swoim przyjacielu.

— Panie!... zawołał Stefan—i zaciął się nie mogąc wynaleść słów na podziękowanie... Dwie łzy potoczyły mu się z oczów, ścisnął za rękę Buczyckiego i wybiegł.

— Biedny chłopak!... zawołał Stanisław za odchodzącym. O! ja szczęśliwszy jestem od niego!... Szkoda, zapomniałem, baronowa oświadczała się z protekcją—możeby można było zrobić coś dla niego?!... Będę miał zaraz pierwszy materjał do korespondencji...

Miesiąc czasu upłynęło od tej chwili, — Buczycki, zajęty pracami literackiemi, poznawszy kilku znakomitszych autorów, uczuł całą nicość swoich wiado-

---

*) Patrz Nº 228, 229, 230, 231, 232, 234, 235, 236, 237, 241, 245, 246, 247, 248, 251, 252, 253, 255, 257, 258, 259, 261, 263, 264, 266, 268, 269, 270, 272, 274, 275 276, 277 i 280.

Szkoła Główna Warszawska pod dniem 3 (15) Listopada r. b., udzieliła dyplom na stopień dentysty p. Feliksowi Arendt.

Nominacja. – Przez Najwyższy ukaz imienny do rządzącego senatu z d. 30 listopada, prezes sądu okręgu władimirskiego, rzeczywisty radca stanu *Percow*—powołany został do sprawowania obowiązków towarzysza ministra sprawiedliwości.

Zatwierdzenie na urzędach.—Przez rozkaz ministra oświecenia publicznego, z d. 11 listopada, zatwierdzeni zostali: członek rady państwa, rzeczywisty tajny radca *Titow* – członkiem komisji archeograficznej, od 27 września 1867 r.; profesor zwyczajny Cesarsko-petersburgskiego uniwersytetu, radca dworu *Beketow*—dziekanem wydziału fizyczno-matematycznego tegoż uniwersytetu, na lat trzy, od 9 października 1867 r.; profesor zwyczajny Cesarsko-charkowskiego uniwersytetu, radca dworu *Szczełkow*—dziekanem fakultetu medycznego tegoż uniwersytetu, na lat trzy. (*Siew. Pocz.*)

Rozkaz ministra wojny, z d. 18 listopada. — Rada państwa, w wydziale ekonomicznym, rozpatrzywszy przedstawienie moje względem powiększenia płacy kapelanom wojsk, konsystujących w królestwie polskiem, uchwaliła: aby kapelanom oddziałów wojsk, konsystujących w królestwie polskiem, w ciągu pobytu tych oddziałów w królestwie, a także kapelanom przy szpitalach wojskowych w królestwie polskiem, wypłacana była, począwszy od 1 stycznia 1868 r., dodatkowa płaca, w stosunku do pobieranej etatowej płacy i stołowych pieniędzy, przy wniesieniu potrzebnych na to funduszów, odpowiednio ilości konsystujących w królestwie polskiem wojsk i liczbie kapelanów przy tych wojskach i przy szpitalach wojskowych—do właściwych rubryk budżetu intendentury. Uchwała ta rady państwa, na dniu 13 listopada uzyskała najwyższą sankcję. (*Rus. Inw.*)

Ministerstwo oświecenia publicznego ogłosiło, że wszelkie książki i rękopisma, nadsyłane do przejrzenia naukowego komitetu, na zasadzie art. 17 Najwyżej zatwierdzonej 18 czerwca 1863 r. organizacji tegoż ministerstwa, mają być nadsyłane do ministra oświecenia publicznego przy podaniach, z wymienieniem stanu, imienia i nazwiska autorów lub wydawców, oraz miejsca ich zamieszkania; bez dopełnienia czego, rezolucje komitetu pozostaną nie ogłoszone interesantom, nadsyłającym książki i rękopisma. (*Siew. Pocz.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.
dnia 6 (18) Grudnia.

Kiedy dla załatwienia kwestji rzymskiej, teraz niezbędnem jest bezpośrednie porozumienie się pomiędzy Włochami a Francją, które też, jak donosi *Debatte*, zalecająco doradza gabinet londyński gabitetowi paryzkiemu, stosunki pomiędzy dworami tujleryjskim a florenckim przybierają coraz bardziej jątrzący charakter. W odpowiedzi na oskarżenie uczynione przez p. de Moustier z mównicy ciała prawodawczego, jakoby Włochy namawiały rząd francuzki do zdrady, proponując wspólne zajęcie państwa kościelnego, gabinet florencki w dokumentach dyplomatycznych ogłosił sprawozdanie swego posła, p. Nigra, z jego rozmowy z p. Rouherem, z którego okazuje się, że minister stanu pierwszy podał myśl wspólnego tego zajęcia, i że zatem oskarżenie p. de Moustier zupełnie było fałszywe. Dla tego to półurzędowe dzienniki francuzkie z taką goryczą wyrzucały rządowi włoskiemu naruszenie tradycij i przyzwoitości dyplomatycznej, a panu Nigra przekręcanie w swych sprawozdaniach rozmów z ministrem stanu, oznajmiając, że ten ostatni skorzysta z jakiej sposobności, aby wyświetlić prawdę przed izbami. Wszelako teraz *Patrie* utrzymuje, iż byłoby także przeciwnem zwyczajom dyplomatycznym, poddawanie rozmów poufnych pod roztrząsanie izb, i dla tego nie należy się spodziewać, aby p. Rouher podjął tę kwestję. Wszystko to nie przyczynia się wcale do polepszenia stosunków pomiędzy Włochami i Francją, które ciągle są jątrzone przez rozprawy toczące się obecnie w parlamencie włoskim, które to rozprawy, prawdopodobnie zakończą się wymotywowanem przejściem do porządku dziennego, potwierdzającem znaną uchwałę parlamentu włoskiego z 1861 r., uznającą Rzym za stolicę Włoch, uchwałę tak sprzeczną z oświadczeniem p. Rouhera w dniu 5 grudnia. Następstwem takiej postawy parlamentu włoskiego, będzie zapewnie odwołanie p. Nigra z Paryża, który, jak utrzymują, przeniesiony zostanie do Londynu, jego miejsce zaś ma zająć p. Visconti-Venosta.

W Austrji dzieło wprowadzenia nowej konstytucji coraz bardziej zbliża się do końca, a kanclerz państwa, baron Beust, wniósł projekt, aby nowe prawa konstytucyjne, z dniem ogłoszenia ich w dzienniku praw, otrzymały moc obowiązującą.

Wczorajszy telegraf doniósł nam, że rada gabinetowa w Konstantynopolu postanowiła udzielić ustępstwa, żądane przez delegatów kandjockich. Należy przypomnieć tu, że w zgromadzeniu delegatów, odbytem w Kanci, uczestniczyli delegaci tylko jednego okręgu i to po większej części kreatury tureckie, a uchwały tego zgromadzenia, zupełnie były sprzeczne z uchwałami zgromadzenia narodowego, zwołanego przez rząd tymczasowy kandjocki, które jednogłośnie domagało się przyłączenia Kandji do Grecji, wiedząc, że wszelkie inne ustępstwa i reformy, będą tylko złudzeniami.

Wiedeńska *Die Presse* za powód niespodzianego podania się do dymisji prezesa gabinetu serbskiego, Garaszanina i jeszcze nagłejszego cofnięcia się jego następcy Risticza, podaje to, że obaj ci ministrowie nie chcieli pomagać księciu serbskiemu do zniesienia systemu konstytucyjnego i zaprowadzenia rządu osobistego. Zbyt stronne jest doniesienie dziennika wiedeńskiego, abyśmy mu mogli dać wiarę, bez dobitniejszych dowodów.

Za przykładem Danji, poszła teraz Hiszpanja i zaproponowała Stanom Zjeonoczonym nabycie od niej wysp Kuby i Portorico za 150 miljonów dolarów. Doniesienia z pola wojny paragwajskiej, są bardzo różne, stosownie do tego, czy pochodzą ze źródła paragwajskiego, czy też brazylijskiego. Według wiadomości z tego ostatniego źródła, paragwaici atakowali obóz pod Tuyuti, lecz zostali odparci ze znacznemi stratami; tymczasem ze źródła paragwajskiego donoszą, że paragwaici wyparli brazylijczyków z tegoż obozu pod Tuyuti, obóz zniszczyli i zabrali znaczną ilość jeńców i dział.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Florencja, *17 grudnia*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby, jenerał Menabrea oświadczył, że konwencja wrześniowa została, nie rozwiązana, lecz tylko zawieszona z powodu interwencji francuzkiej. Również zawieszona jest wypłata półrocznych procentów od długu papiezkiego. Przedewszystkiem Francja musi opuścić państwo kościelne, następnie przy układach w przedmiocie wznowienia konwencji wrześniowej, będziemy usiłowali uzyskać lepsze warunki.

(*Correspondenz Bureau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 15 grudnia.* *Temps* zapewnia, że kawaler Nigra, dotychczasowy poseł włoski w Paryżu, ma być wkrótce przeniesiony w takimże charakterze do Londynu; następcą jego w Paryżu ma być Visconti Venosta.— Telegram z Brukseli, ogłoszony przez dziennik *Etendard*, potwierdza, że ministrowie Rogier i Frère Orban cofną według wszelkiego prawdopodobieństwa swe prośby o dymisję. (*Wolffs T. B.*)

mości obok rozciągłości ich wiedzy—i postanowił, że dorównać im musi.

Korespondencje znużyły go prędko. Pamięć Bronisławy, obawa, ażeby nie spotkał jej kiedy, miłość tłumiona, zły wpływ wywarły na jego zdrowie. Postanowił zatem wyjechać z Warszawy, osiąść na prowincji, poznać kraj, zaopatrzyć się w dzieła historyczne i celniejszych autorów francuzkich, a następnie powrócić z pewnym zapasem wiadomości — i śmielej spojrzeć w oczy ludziom, że nie jest *intruzem*, ale człowiekiem z zamiłowaniem, dbającym o rozszerzanie poczciwych myśli i ciepłego słowa.

W kilka dni, pożegnał wszystkich znajomych, przeszedł się kilka razy około mieszkania majorowej, westchnął, zapłakał, a nazajutrz, spokojniejszy już cokolwiek, wyruszył w głąb kraju.

Od Warszawy do Chełma, od Chełma do Kielc, Zawichosta, Opoczna, Radomia, to kawał ziemi rozległy; ileż tam zalega miast, miasteczek, wsi i wiosek! ile pomników historycznych, czeka na człowieka z głową i sercem! ile legend przysypanych kurzawą czasu!

Stanisław objechał ten cały obszar ziemi, zebrał mnóstwo materjałów, a zapełniwszy już tekę podróżną, osiadł na jesień, w małem miasteczku powiatowem.

Domek jego, położony na przedmieściu, otoczony był drzewami do koła, a mała rzeczka wiła się o kilkadziesiąt kroków, śród łąk zielonych. Tam marzył, tam uczył się i tęsknił nasz bohater. Praca, jedyna prawie pocieszycielka w cierpieniach, żądza nabycia wiadomości coraz obszerniejszych, stały się najskuteczniejszem dla niego lekarstwem; a marzenia przeszłości i dwie mary, dwie Bronisławy, wydawały mu się jakiemiś dwoma białemi aniołami, których widział w śnie zachwycenia, a zbudziwszy się—stracił.

I wzdychał ilekroć razy serce zadrgało wspomnieniem, zamyślał się, ale zwracał zaraz wzrok na księgi, któremi otoczył się — i skupiał całą uwagę, całą moc ducha, śledząc postęp wiedzy, idąc coraz dalej w dziedzinę nauki.

W małych szczególniej miasteczkach, najciekawszem stworzeniem jest *żyd*. W jego ręku spoczywają i handel i pieniądze, dziwi się więc, jeżeli ktoś znajdzie się taki, co może obejść się bez jego pomocy.

Żydzi oddawna zaobserwowali Stanisława—dowiedzieli się, że za wszystko płaci gotówką, targować się nie umie, u nikogo nie bywa, czasami tylko wyjdzie na przechadzkę za miasto lub usiądzie na starych zwaliskach odwiecznego zamku i marzy Bóg wie o czem.

Pytali się o niego prezydenta: co to za jeden? odpowiedział im: „Buczycki"... Pytali się burmistrzowej, rzekła: „poeta!" Z nazwiska nie byli mądrzy, *poeta* wydał im się czem bardzo znakomitem, jak np. *jeometra z Warszawy*. Inne damy, które zasłyszały o jego pobycie w mieście powiatowem, widziały go na przechadzce lub w kościele, opowiadały o nim najdziwaczniejsze historje, własnego pomysłu.

Nakoniec, jeden z żydów, trochę kupiec, trochę szacher vel przedsiębierca, zbliżył się do Stanisława.

— Z przeproszeniem pana, rzekł kłaniając się z uśmiechem, tu już całe miasto gada o panu.

— Wolno każdemu...

— Czy pan nie potrzebuje czego?

— Nic!

— Ja bym się przydał może. Niech się pan namyśli...

— Zbieram same osobliwości po świecie, mój panie starozakonny, a tu brak ich podobno?

— Bardzo przepraszam!... U nas są osobliwości!.. Oj!! i jakie osobliwości!!!...

— Cóż takiego?

— Czy pan widział komin wymurowany bez cegły, bez kamieni i bez wapna?...

— To żarty!

— Niech się pan pofatyguję, ja pana przekonam!

Stanisław zdjęty ciekawością, poszedł za żydem.

Gdy nadeszli nad jakiś odrapany domek, żyd rzekł:

— Widzi pan komin?

— Widzę, ależ to zwyczajny!

— A drugi?

— Nie widzę!

— Zobaczemy z drugiej strony.

— Kiedy i tu nie ma drugiego komina.

Wtedy żyd uśmiechnął się, i pokazał kwit kasowy, z opłaty uiszczonej za dwa kominy, mówiąc:

* *Paryż, 15 grudnia.* *Etendard* zaprzecza pogłosce o odstąpieniu od zamiaru zebrania ściślejszej konferencji; dodaje on, że wkrótce zbiorą się na ściślejszą konferencję u margr. de Moustier reprezentanci Rosji, Anglji, Prus i Austrji, dla wynalezienia podstaw do przyszłej ogólnej konferencji. (*Corr. Bür.*)

* *Rzym, 14 grudnia.* Kongregacja *Indexu* potępiła dekretem trzy dzieła włoskie, jedno peruwjańskie i trzy francuzkie. Te trzy ostatnie są następujące: *Jesuite, Lamentations* p. Melay, i *Rapports avec le monde surnaturel,* opata Thorey. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Rzym, 15 grudnia.* Kardynał Andrea powrócił do Rzymu. (*Tamże.*)

* *Madryt, 14 grudnia.* Dekret królowej mianuje margrabiego Miraflores prezesem senatu, inny dekret mianuje 27 nowych senatorów. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 15 grudnia.* Dzisiejsza *Die Presse* donosi o ostatnich zmianach w ministerstwie serbskiem, że ministrowie Garaszanin i Risticz nie chcieli przyczynić się do tego, ażeby system rządu parlamentarnego w Serbji przeobrażony został na system osobisty księcia. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 16 grudnia.* *Morgenpost* donosi: Pe-ser pruski baron Werther, przybierze od nowego roku tytuł posła związku północno-niemieckiego przy dworze wiedeńskim. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 16 grudnia.* Komisja budżetowa przyjęła propozycję rządu w przedmiocie dalszego poboru podatków w przeciągu trzech tylko miesięcy. — *Reichsrathscorresp.* pisze: Zamknięcie posiedzeń rady państwa nastąpi w końcu tego tygodnia. Delegacje zgromadzą się na początku stycznia, poczem zwołane zostaną sejmy, rada zaś państwa zwołaną będzie w marcu. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 16 grudnia.* *Die Debatte* donosi, że prawdopodobnie nie księciu Karolowi Auersperg, lecz hr. Taaffe powierzone zostanie utworzenie nowego gabinetu. (*Tamże.*)

* *Berlin, 16 grudnia.* Delegowani od wszystkich frakcji sejmu naradzać się będą u p. Forckenbecka nad kwestją, czy w obec niemożności ukończenia do nowego roku rozpraw nad budżetem, nie byłoby stosownem udzielić ministerstwu, przed odroczeniem posiedzeń sejmu, zapomocą osobnego prawa, tymczasowy kredyt umiarkowany na dwa miesiące. (*Tamże.*)

* *Londyn, 14 grudnia.* Trzej ludzie podejrzani, aresztowani wczoraj z powodu eksplozji w Clerkenwell, stawieni zostali dziś przed sądem policji, jako oskarżeni o mord. Po krótkim badaniu, śledztwo zostało odroczone. Stan zdrowia osób ranionych podczas eksplozji, jest zadowalniający. (*Tamże.*)

* *Londyn, 16 grudnia.* Wiadomości otrzymane ze wszystkich części kraju donoszą, że spokojność nie była nigdzie wczoraj naruszoną przez demonstracje fenjenistowskie. Z liczby osób ranionych przy eksplozji w Clerkenwell, jedna zmarła wczoraj w szpitalu, tak, iż liczba zabitych wynosi obecnie cztérech, stan zaś zdrowia piątej osoby jest bez nadziei. Główny sprawca zamachu zdołał uciec. (*Tamże.*)

* *Nowy-Jork, 14 grudnia.* (Przez telegraf atlantycki.) *New-York Herald* ogłasza depeszę z Hawanny z 12-go b. m., donoszącą, że Hiszpanja proponuje sprzedać Stanom Zjednoczonym Ameryki północnej wyspy Kubę i Portorico, za sumę 150 miljonów dolarów. (*Tamże.*)

* (Cerkiew św. Trójcy na Podwalu). *Warsz. Dniew.* pisze: Bardzo wielu rosjan, przemieszkujących w Warszawie, nie wie, że przy ulicy Podwal istnieje cerkiew prawosławna pod wezwaniem Przenajświętszej Trójcy. Po wzięciu Warszawy, była to jedyna cerkiew prawosławna, w której odprawiał nabożeństwa znany w swoim czasie arcybiskup Antoni, który był następnie metropolitą petersburgskim. Będąc ukrytą od oczów publiczności w głębi dziedzińca, cerkiew ta zasługuje pod wielu względami na uwagę. Istnieje podanie miejscowe, że cerkiew ta jest jedną z najstarożytniejszych cerkwi prawosławnych w Warszawie. Do roku 1806, mieściła się ona w teraźniejszych koszarach Sapieżyńskich, zkąd wyparł ją Napoleon; poprzednio zaś mieściła się ona w gmachu spalonego ratusza, następnie zaś znajdowała się przy ulicy Koziej, i w ogóle istnienie jej nie było urzędowe do r. 1815, w którym to czasie prawosławie uzyskało prawo legalnego istnienia w Polsce, prawosławni zaś mieszkańcy Warszawy postarali się o urządzenie nie przenośnej, lecz stałej cerkwi, w miejscu, gdzie ona teraz istnieje przy ulicy Podwal. Z miejscowych obrazów tej cerkwi zasługuje na uwagę obraz Bogarodzicy z Przenajświętszem Dzieciątkiem Jezus, znajdujący się na prawej ścianie cerkwi, o którym przechowało się podanie: że obraz ten i inne kosztowności cerkwi sprzedane były w r. 1793 żydom za bezcen, i że Suworow, po wzięciu Pragi, zwrócił im pieniądze za obraz i ornaty, które oddał napowrót do cerkwi prawosławnej; oprócz tego, podczas rokoszu, polacy wpadli do cerkwi, i w liczbie innych gwałtów, zadali bagnetem ranę obrazowi Bogarodzicy; ślad cięcia od oręża siecznego pozostał dotąd na obrazie, pomimo odnowienia go. Przez bardzo długi czas cerkiew ta pozostawała bez wszelkich restauracji wewnętrznych i zewnętrznych, i dopiero w obecnym czasie, staraniem najprzewielebniejszego Joanicjusza, została całkiem odnowiona, i rzec można na nowo wzniesiona. Poświęcenie nowo-odrestaurowanej cerkwi mieć będzie miejsce za kilka dni, o czem nie omieszkamy zawiadomić. Jako na oznakę zewnętrzną, po której poznać można cerkiew na Podwalu, wskazujemy na obraz za szkłem, postawiony nad bramą domu cerkiewnego. Jest to zresztą jedyny w całej Warszawie obraz prawosławny, wystawiony na ulicy.

* (Homeopatja w różnych państwach). *Warsz. Dniew.* pisze: „W obecnym czasie homeopatyczny system leczenia uznany jest przez wszystkie rządy jako warunek, nie tylko nieszkodliwy, lecz nawet i pożyteczny w zastosowaniu do zdrowia narodowego. Tak, w naszej ojczyźnie, przez Najwyżej zatwierdzoną uchwałę komitetu ministrów z 26 września 1833 r., pozwolone jest nie tylko leczenie homeopatyczne, lecz i otwieranie osobnych aptek homeopatycznych, a następnie i szpitali. Inicjatywa tego rozporządzenia nie wyszła z fakultetu medycznego, lecz od najwyższej władzy rządowej. W Prusach homeopatja nigdy nie była zakazywana, lecz w pewnej chwili istniało ograniczenie, na mocy którego lekarze homeopaci nie mieli prawa dawać swym pacientom własnych lekarstw, co przy braku w małych miasteczkach aptek homeopatycznych równało się zakazowi. Ograniczenie to nastąpiło w skutku starań aptekarzy alopatycznych, lecz obecnie już nie istnieje. W Austrji w 1819 r. homeopatyczny sposób leczenia był surowo zakazany, lecz w 1857 r., w skutku nader pomyślnych rezultatów tego sposobu przy leczeniu cholery, zakaz ten został zniesiony i teraz w Austrji jest już mnóstwo szpitali homeopatycznych. W Anglji, tej ziemi klasycznej wolności osobistej, nie ma rządowego *veto* przeciw homeopatji, lecz niektóre oddzielne postanowienia stawiają jej silne hamulce. Tak, mnogie z angielskich fakultetów medycznych, nie sympatyzując z szybkiem rozszerzaniem się homeopatji pomiędzy tamtejszymi lekarzami, przyjęły za zasadę, dopuszczać lekarzy do egzaminu tylko pod warunkiem złożenia przez nich poprzednio przysięgi — że nigdy nie będą leczyli systemem homeopatycznym. Znaczy to, — żeby tylko było dobrze pewnej szkole medycznej—a o resztę nie chodzi; niech chorzy umierają—aby tylko z całą ceremonją i *lege artis* systemu alopatycznego. We Francji homeopatja zupełnie jest wolna od wszelkich rządowych ograniczeń; we Włoszech, Szwajcarji i Belgji, ma wszelkie prawa obywatelstwa, a w Stanach Zjednoczonych rozpowszechniona jest wszędzie i posiada swe osobne homeopatyczne fakultety przy uniwersytetach."

* (Nowości z dziedziny homeopatji). Z dniem 1-ym grudnia r. b., rozpoczęto w Paryżu wydawnictwo nowego pisma perjodycznego homeopatycznego, pod tytułem: *L'Hahnemanisme-Journal de la medicine homéopathique.* Redaktorami są Jahr et Simon fils.—Wielkiej używający wziętości jako homeopata Dr. Moskowitz (izraelita) w Peszcie, „za zasługi" wyniesiony został do godności szlacheckiej węgierskiej, z przydomkiem „Zemplényj".—W Filadelfji otworzony został drugi fakultet medyczny homeopatyczny, pod nazwą *Hahnemann Medical College;* fundatorem i zwierzchnikiem jest Dr. Hering; jako organ wzmiankowanej instytucji, wydaje tenże wspólnie z Dr. Martin, nowe pismo perjodyczne, pod tytułem: *The American Journal of Homeopathie Materia medica.* (*Allg. Hom. Ztng.*)

* (Opieki; ochrona). W N. 264 *Warsz. Dniew.* zamieszczona jest korespondencja z Płocka, donosząca o zakładaniu przy prawosławnych cerkwiach opiek. Opieka taka otwarta została w Płocku pod prezydencją miejscowego gubernatora barona V rangla i postanowiła założyć przy prawosławnej szkole ochronę. Urządzone na korzyść tej ochrony bal i przedstawienie amatorskio, przyniosły do 400 rs., które będą użyte na założenie ochrony.

* (Przedstawienie amatorskie). *Kur. Lub.* pisze: „Dnia 29 listopada (11 grudnia) miało

---

— Musi być dwa, kiedy za nie płacę, ale drugi murowany bez cegły... (*)

— A co więcej?

— Mamy w bóżnicy takie *rodały,* co już z nich czytać nie można. Mają po 300 lat!.. Kosztowały bardzo grube pieniądze...

— Czy tu nie mieszka kto z uczonych?

— Na co tu uczonych, kiedy się wszyscy rodzą z rozumem i jeden drugiego tak drapie, że mamy aż trzech obrońców w takiej mieścinie... Niedawno wygrałem proces z obywatelem miał pieniądze, trzeba było egzekwować. Pojechałem o dwie mile po komornika, pytam się: Co pan będzie żądał odemnie? odpowiada: 20 rubli... Myślę sobie: obywatel go przekupi, więc daję 40, to jest dwadzieścia za siebie, a dwadzieścia za tamtego. Pojechał, ale że zapłaciłem z góry, więc wziął jeszcze raz 20 rubli od *tamtej strony...* Co to jest?! nie osobliwość?!.. Dostał trzy zapłaty, a nic nie zrobił!!.

Ale pozostawmy na chwilkę Stanisława, a wróćmy do innych osób w powieści.

II.

Po długich poszukiwaniach, pani Różycka dowiedziała się, że Stanisław został współpracownikiem jednego z dzienników miejscowych, a nawet przyniesiono jej pierwsze cztery napisane przez niego sprawozdania.

(*) Anegdota ta jest z epoki o lat dwadzieścia przeszło odległej i do dzisiejszych czasów stosować się nie może (Przyp. autora).

Majorowa przejrzała prace Buczyckiego, nie mogła odmówić im pewnej wartości, ale straciła już zupełnie nadzieję, nazwania go zięciem. Literaci i artyści, podług jej przekonania, byli stworzeniami nadzwyczaj egoistycznemi. Czy słuszność znajdowała się po jej stronie? nie przesądzamy. Twierdzenia swoje opierała na takich spostrzeżeniach: „Znałam poetę, człowieka wielkich zasług, prawego charakteru, który ożenił się z prześliczną kobietą, oddaną mu duszą i ciałem... Pierwsze chwile ich pożycia, były niebem na ziemi. Jakiś wróg szczęścia ludzkiego, wziął kilka jego utworów i umieścił w gazetach, dodając pełno pochwał. Od tej chwili, zmieniło się wszystko. Zacny małżonek, opuścił połowę swoich korzystnych zajęć, w domu zaczęła przeświecać nędza, ale on pisał ciągle, marzył, zamykał się przed żoną, nie powiedziawszy jej nawet słowa na pociechę, nie podziękowawszy że z taką rezygnacją, poddaje się jego woli;—bo on spoczywając, nie widział ani żony, ani nędzy, tylko sławę, tylko wielkość przyszłą i marzył o uwielbieniu ziomków, które i na towarzyszkę jego spłynąć miało—a przy pracy, w chwilach podniesienia ducha, na twarzy jego, widywała żona wyraz takiej pokory i zarazem proroczej niby zadumy, że nie śmiała odezwać się do niego.

On—zapomniał, bo miał inny przedmiot miłości, ona kochała go, a serce biło samotnie... Bóg, dał im syna, syn stał się pieszczotą matki, węzłem co silniej znowu spoił małżonków; bo poeta w chwilach wolnych brał czasem dzieciaka na kolana, bawił się z nim, a rozgarniając jego włoski, mawiał: ty mój śliczny Bekwarku, prześcigniesz ojca, będziesz kochankiem Muz, mówi mi o tem serce, czytam to z twojego czoła!..

Niestety!... gdy raz kończył jakiś wielki poemat bohaterski, dzieciak wszedł po cichu do pokoju, a chcąc figielków stanął za krzesłem ojca i krzyknął silnie: *puk tatku!!..* Krzyk niespodziewany, rozproszył gwałtownie myśli poety, podobno jakieś bardzo wzniosłe. Rozgniewany, odepchnął dzieciaka od siebie i tak nieszczęśliwie, że ten upadłszy na posadzkę wywichnął nogę. Nieszczęśliwa matka porwała dziecię na rękę, a mąż jej dokończył poemat — i dopiero stanął nad łóżeczkiem syna, zapłakał, a chcąc pokazać, że droższy mu jest nad wszystko, spalił ów sławny poemat! Żona umarła, poeta za wszystko zyskał nędzę i szczyptę sławy, a dziecię sieroctwo, kalectwo i nędzę!"

— Nie! kończyła wdowa, nie oddam już Broni Stanisławowi. Ona jest tak delikatną, wrażliwą, że jedno podobne zgorzknienie przypłaciłaby życiem.

Jednakże, widząc jakiś pełen rezygnacji smutek na twarzy córki, wysłała wuja sekretnie do redakcji, ażeby dowiedział się o mieszkaniu Stanisława, pragnąc z nim pomówić szczerze, otwarcie — i stanowczo.

Kapitan powrócił i oznajmił, że Buczycki zrzekłszy się pensji i obowiązków sprawozdawcy, wyruszył w głąb kraju, niewiadomo na jak długo.

miejsce w teatrze trzecie przedstawienie ruskiego towarzystwa amatorów, które składało się z trzech wodewilów: „Билетъ на лотерею" (bilet na loteręję) Pochwisniewa; „Картинка съ натуры" (obraz z natury), Turbina; „Фофочка", Tarnowskiego. Orkiestra składała się również z amatorów.

* (Walka teatrów kaliskich). Otrzymaliśmy z Kalisza opóźnioną z 29 z. m. następującą korespondencję. „Dnia 6-go b. m. przybył tu p. Trapszo z swojem towarzystwem dramatycznem i zajął nowy teatr, umyślnie wybudowany dla niego przez obywatela tutejszego p. Golińskiego. Teatrzyk ten bardzo zręcznie i pomysłowo urządzony, mieści w sobie loże, krzesła dobrze wyścielane, amfiteatr, parter i inne miejsca dla 15-kopiejkowej publiczności; przytem jest obszerny bufet p. Majera, cukiernika, który dostarcza przysmaczków i dobrych napoi dla antraktinerów. Kalisz jest na stopie Warszawy, ma on już dwa teatra, których walka rozpoczęła się z d. 8-go b. m. Czerwone afisze p. Trapszy zapowiedziały na dzień ten przedstawienie składające się z komedij: „Pociecha" i „Piosnka wujaszka", a czarne Ortyńskiego „Żydzi" Korzeniowskiego. Szedłeś ulicą, czy to wstąpiłeś do jakiego handlu, albo do domu prywatnego, o niczem w tym dniu nie mówiono, jak tylko o teatrach kaliskich, mogłeś nasłuchać się do sytu różnych zdań, swarów i t. p. Takim więc sposobem utworzyły się w Kaliszu dwie kasty publiki — które noszą nazwy: „Ortynjarzy" i „Trapsiarzy". Bohaterowie sceny nowej pp. Trapszo, Texel, Leszczyński, Delhau; panie Gąsowicz, Laskowska, German i Bobrowska uzbrajają się w silną dramaturgję, aby pokonać starych i już tu zasłużonych bohaterów pp. Ortyńskiego, Kalicińskiego, Cybulskiego i Carmantrant, panie: Łukańską, Ortyńską, Podolską i Czapską. Bardzo jest ciekawem, który teatr zwycięży? jednakże na pierwszem przedstawieniu p. Trapszy publiczności było pełno, ależ i u p. Ortyńskiego wszystkie miejsca zajęte były — zkąd się tej publiczności bierze? *M.*"

* (Dochody i wydatki miast). *Dzien. gub. radomski* zaczął ogłaszać wykazy dochodów i wydatków kas miejskich w gubernji radomskiej. W numerze 46-m pomienionego *Dziennika* zamieszczone są takie wykazy miast: Tarłowa, Solca, Białaczewa i Wąchocka. Życzyćby należało, ażeby i inne także dzienniki gubernjalne naśladowały ten przykład i podawały u siebie takież wykazy.

* (Utrzymanie trotuarów). Odebraliśmy pocztą miejską następujący artykulik: „Chciałbym powiedzieć o trotuarach: nie dla tego, że na wielu ulicach onych nie ma, ale dla tego właśnie, że są. Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Świat, Śto-Krzyzka, Czysta i t. p. ulice mają takowe, lecz w dzisiejszej porze tak ślizgie, że zaprawdę trudno bez obawy i narażenia się na kalectwo po onych stąpać. Niechby właściciele domów nakazali swym stróżom wysypywać ulice piaskiem w grubszych warstwach niż dotąd wysypywano, a co jeszcze lepiej, aby nie pozwalali zeskrobywać śniegu do czystego kamienia; niechby cienka warstwa śniegu, na cal gruba, pozostała, a takowa w zupełności zadowolniłaby pieszo chodzący ogół mieszkańców." (W istocie projekt niezły. *P. R.*)

Majorowa, potarła ręką czoło, westchnęła, ale postanowiła zarazem, nie mówiąc nic Broni, zacząć prowadzić dom wystawnie, sądząc, że tym sposobem zapomni o nieobecnym... Zaczęła od urządzenia kilku majówek, pokazała się z córką bardzo strojnie na loterjach fantowych, kupiła nowy powóz — i młodzież cisnęła się zewsząd do jej domu... Bronisława, nie zmieniła się ani na chwilę. Widząc, że matka niechętnie patrzy na noszony przez nią pierścionek, dar Buczyckiego, umieściła go na czarnej plecionce i zawiesiła na piersiach razem z krzyżykiem; w towarzystwie była dosyć wesołą, na żądanie śpiewała nawet przy gościach, tańczyła, ale ile razy pozostała sama z matką, patrzyła jej w oczy z takim wyrazem, jak gdyby chciała powiedzieć: doświadczasz mię matko... wytrwam do końca!

Pani Różycka rozumiała to spojrzenie, drżała o los córki, nie wymawiała jej jednak uporu, wiedząc że to najgorsze z lekarstw, ale starała się o jak najświetniejszy dobór towarzystwa, zmieniwszy się od razu z *zacnej wdowy* na wielką damę, to jest powróciwszy do dawnej maskarady dla dobra córki.

Wdzięki Broni, sprowadziły do stop jej dużo wielbicieli. Dla każdego z tych panów była bardzo grzeczną, ale nic więcej. Nie przeszkadzało im to jednak, przy współdziałaniu miłości własnej, ażeby rościli sobie pretensje do ręki panny. Jeden nawet, oświadczył się formalnie, i pani Różycka była za nim, nakłaniała córkę, ale Bronisława, odpowiedziała: że jakkolwiek zna wszystkie jego przymioty i zalety, jakkolwiek uważa sobie za zaszczyt jego wyznanie, ale ręki oddać mu nie może. (*d. c. n.*)

* (Teatr mechaniczny). Tarwitt poddany pruski okazywać będzie w sali b. Alkazaru przy ulicy Królewskiej, teatr mechaniczny z przeszło tysiąca sztuk figur ruchomych złożony i przedstawiający bitwy, wojsko różnej broni, sceny komiczne i rozmaite zwierzęta.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rsr. 1 kop. $8\frac{1}{2}$	*dziś* rsr. 1 kop. $8\frac{1}{2}$.
Za frank	„ — „ $28\frac{1}{2}$	„ „ — „ $28\frac{1}{2}$.
Za złoty reń.	„ — „ 61	„ „ — „ 61.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Przepowiednia zgonu metropolity Filareta). Przełożony klasztoru troicko-siergiejewskiego archimandryta Antoni, podaje w *Mosk. Wied.* co następuje: „17 września (kiedy metropolita znajdował się w tym klasztorze), po ukończeniu rannego nabożeństwa w jego kaplicy, przybyłem do niego, jak zwykle codzień z raportem o stanie klasztoru. Po zdaniu raportu, metropolita odezwał się do mnie: „Miałem sen i powiedziano mi: *abym się pilnował 19 daty*". Odrzekłem na to: „Ojcze święty! czyż można wierzyć snom i przypisywać im jakiekolwiek znaczenie? jak można zwracać uwagę na taką niepewną skazówkę? W każdym roku jest dwanaście podobnych dni." Poczem metropolita z wyrazem głębokiego przekonania powiedział: „Był to nie sen: widziałem mego ojca który wyrzekł do mnie te słowa. Odtąd każdego dziewiętnastego dnia w miesiącu będę przyjmować najświętszy sakrament." Odrzekłem, że to postanowienie jest dobre. W dwa dni potem, 19 września, we wtorek, podczas mszy w kaplicy, metropolita przyjął komunję św. W październiku znajdował się on w Moskwie, i dnia 19, we czwartek, także przyjmował komunję w swojej kaplicy. W następnym listopadzie, dzień 19 przypadł w niedzielę. Przed tym dniem metropolita ciągle czuł się dobrze, przyjmował odwiedzających, pilnie zajmował się interesami i niekiedy wyjeżdżał z domu. W tygodniu przed 19 listopada przyjmował on jednego ze swoich czcicieli, który na pożegnaniu doręczył mu prośbę pewnej szanownej damy, która pragnęła odwiedzić metropolitę i pozyskać jego błogosławieństwo. Metropolita powiedział: „Niech przyjedzie przed 19." Myśl o dniu 19 tak głęboko zaległa w umyśle metropolity. 18 listopada, w sobotę, metropolita powiedział do swego służbowego djakona Parfenjusza, że nazajutrz będzie miał mszę w swojej kaplicy i aby przygotował co potrzeba do tego. Staruszek Parfenjusz, z właściwą sobie otwartością, poważył się zwrócić uwagę metropolity, że się utrudzi i nie będzie mógł celebrować we święto Matki Boskiej. Metropolita odrzekł: „Niech to cię nie obchodzi; powiedz, że będę miał mszę jutro." Jakoż odprawił mszę, i w pamiętnym dniu 19 zakończył życie.

* (Działania instytucij polubownych w kraju południowozachodnim). *Kijewlanin*, mówiąc o napaściach skierowanych przez prasę perjodyczną przeciw instytucjom polubownym w kraju południowo-zachodnim za działania ich w przedmiocie uposażenia włościan gruntami, przytacza następujące dane, służące jak najsilniejszym dowodem bezzasadności tych napaści. Podług tabel inwentarnych, wykazano w gubernji kijowskiej gruntów pod sadybą, tudzież ornych i sianokosnych, zostających w użytkowaniu gmin wiejskich, 1,232,179 diesiatyn; lecz ponieważ nie weszły do tego obliczenia takież grunta w powiecie czygiryńskim, przeto *Kijewlanin* oblicza wszystkie w ogóle takie grunta w gubernji kijowskiej podług tabel inwentarnych na 1,249,679 diesiatin. Na zasadzie zaś aktów wykupnych, nadano włościanom 1,178,511 diesiatin; obok tego dozwolono wykupić do 1870 roku jeszcze 5,826 diesiatin, wykupiono na zasadzie aktów wykupnych 130,702 diesiatiny, oraz w dwóch majątkach, co do których nie miano jeszcze wiadomości, przez przybliżenie 1,000 diesiatin; ogółem zaś gruntów należących do gmin wiejskich będzie po ukończeniu wykupu 1,316,039 diesiatin, t. j. o 66,360 diesiatin więcej niż wykazano w tabelach inwentarnych; nieznaczna ta różnica pochodzi ztąd, że w tabelach inwentarnych wykazane były tylko grunta pod sadybą będące, oraz orne i sianokośne, wykupowi zaś ulegają także pastwiska, nieużytki i t. p. Czyż można przeto powstawać z jakąkolwiekbądź słusznością na jakąś urojoną niesprawiedliwość w działaniach instytucij polubownych w sprawie wykupu, kiedy umowy zawarte nie przedstawiają znacznej różnicy, nawet co do szczegółów w powiatach, w porównaniu z tabelami inwentarnemi, ułożonemi 20 lat temu? *Kijewlanin* uważa bardzo zasadnie, że cała polemika, cały ten hałas powstał jedynie skutkiem tego, że jeszcze w r. 1859 postanowiono oddać włościanom i owe 250,000 diesiatin, które nie były wówczas w ich używalności, lecz z których korzystali tymczasowo właściciele dóbr.

* (Kompanja nabywców kolei żelaznej mikołajewskiej). Podług wiarogodnych wiadomości, do składu pomienionej kompanji należą następujące osoby: Polakow, konstruktor kolei woroneżsko-kozłowskiej; książę Gagarin, marszałek szlachty gubernji moskiewskiej; hrabia Lewaszow, gubernator petersburgski; Somow, marszałek szlachty gubernji woroneżskiej, i Babinin, b. marszałek szlachty gubernji moskiewskiej. (*Rus. Inw.*)

* (Droga żelazna mikołajewska). *Birż. Wied.* donoszą: Z chęcią nabycia drogi żelaznej mikołajewskiej zgłosili się, jak wiadomo, towarzystwo główne dróg żelaznych ruskich, p. Waynans i spółka, oraz reprezentant towarzystwa ruskiego akcjonarjuszów, p. Polakow. Kwestja, komu z nich rząd odda pierwszeństwo, rozstrzygniętą zostanie niebawem. Wszystko przemawia za tem, że pierwszeństwo oddane będzie towarzystwu głównemu.

* (Kolej żelazna rygsko-mitawska). *Birż. Wied.*, podług dzienników niemieckich, donoszą, że na terytorjum kurlandzkiem kolej pójdzie równolegle od szose, po prawej stronie, w odległości 3,000 kroków. Nasyp, z małemi odstępami, ukończoną już jest na przestrzeni 10 wiorst od Ołaja, a materjały budowlane prawie wszędzie są zwiezione. Żelazny most kolei urządzony będzie na rzece Aa, w odległości jednej wiorsty od dotychczasowego mostu mitawskiego. Największą trudność nastręczają roboty na terytorjum kurlandzkiem, gdzie zaahodzi potrzeba budowania licznych mostów; miejscowość ta jest bardzo błotnista i pozbawiona piasku do nasypów.

* (Egzekwowanie należności wekslowych). *Siew. Pocz.* pisze: „W Nr. 308 *Birż. Wied.* wskazane były przeszkody, jakie napotykają poszukujący zaspokojenia weksli. Kwestja egzekwowania weksli, która w roku 1866 wywołała wątpliwości w praktyce, została stanowczo rozwiązana. W miejscowościach, w których wprowadzone są ustawy sądowe 20 listopada 1864 roku, na mocy postanowienia ogólnego zgromadzenia 1-go i kasacyjnych departamentów rządzącego senatu, na dniu 22 grudnia 1866 roku zapadłego, weksle protestowane i nieprotestowane, tudzież sporne i bezsporne, mają być produkowane: tam, gdzie są sądy handlowe — w tychże sądach; a tam, gdzie niema tych sądów — w nowych władzach sądowych, z zastosowaniem się do przepisów o właściwości sądów, podanych w ustawie procedury cywilnej. W tymże numerze *Birż. Wied.* ogłoszone było, że od 15 listopada notarjusze giełdowi petersburgscy zawiesili swe czynności z powodu sprzecznych w tej mierze rozporządzeń rady miejskiej petersburgskiej i wydziału handlu i rękodzieł. Rozporządzenie w tym przedmiocie rady petersburgskiej, jako niezgodne z art. 6 przepisów o wprowadzeniu w wykonanie ustawy notarjalnej, nie mogło być uznane za legalne, o czem zawiadomiony został naczelnik gubernji.

* (Narady w kwestjach gospodarstwa wiejskiego). *Zemled. Gaz.* pisze: „Dnia 7-go listopada odbyło się w Petersburgu trzecie i ostatnie posiedzenie zgromadzenia gospodarzy wiejskich, w kwestji o wykształceniu w zawodzie gospodarstwa wiejskiego i w ogólności o rozpowszechnianiu wiadomości z dziedziny tegoż gospodarstwa. Po ukończeniu rozpraw (przemawiali A. Sowietow, A. Engelhardt, M. Skworcow, E. Andrejew, F. Arnold i inni), prezes zakomunikował projekt odpowiedzi na pytania objęte programem. Projekt ten wywołał dość ożywione, lecz nie długie rozprawy, które doprowadziły w końcu do tego rezultatu, że zgromadzenie zatrzymało się na tej jedynej decyzji: przedstawić sprawozdanie stenograficzne do uznania ministra dóbr państwa, oraz ministra wychowania publicznego (albowiem na posiedzeniach wynurzone zostało przekonanie o niezbędności szerzenia wykształcenia z dziedziny gospodarstwa wiejskiego za pomocą szkół ogólnych), i upraszać ministerstwo dóbr państwa, czy nie uzna on możności, w razie podnoszenia w niem kwestij dotyczących wykształcenia w dziedzinie gospodarstwa wiejskiego, wzywania także gospodarzy wiejskich do uczestniczenia w naradach.

* (Z Odesy). Rzeki Bug i Dniepr stanęły. Przystań odeska, pomimo mrozów, wolną jest dla żeglugi. (*Odes. Wiest.*)

---

* (Z Madrytu.) W dzienniku *Revue et Gazette des théatres* z 8 go grudnia, między innemi zamieszczona jest następująca smutna wiadomość z Madrytu: „Tylko co powróciliśmy z pogrzebu pani Nantier-Didier, primadonny teatru „del Oriente", zmarłej 4 go, na paraliż serca. Wszyscy artyści teatru „del Oriente" i przyjaciele zmarłej (a miała ich niemało), dziennikarze i literaci, stawili się dla oddania ostatniej usługi zmarłej" Z tegoż pisma dowiadujemy się, że tydzień już goszczą w Madrycie panny Dellepiérre, te młode, znakomite artystki na skrzypcach, które nie mało sprawiły przyjemności tutejszej publiczności na wiosnę roku bieżącego. Obydwa koncerta dane przez nie w teatrze „de la Zarzuella," uwieńczone zostały zupełnem powodzeniem; publiczność zebrała

się bardzo licznie, a oklaski nie ustawały. Nodin także znajduje się w Madrycie i debiutował 10-go w „Łucji," a nieporównany Tamberlick, śpiewa także tam z wielkiem powodzeniem i co wieczór bywa osypywany oklaskami."

Ameryka.

* (Odezwa prezydenta Johnsona). Ostatnia poczta amerykańska przywiozła do Londynu, 14-go b. m., tekst odezwy prezydenta Johnsona z 3-go b. m. Z dokumentu tego podajemy niektóre ustępy, uzupełniające to, co już ogłoszonem było podług dotychczasowych depesz telegraficznych. Prezydent stwierdza, że stosunki Stanów Zjednoczonych ze wszystkiemi mocarstwami europejskiemi są zadowalniające. Meksyk usiłuje gorliwie przywrócić system konstytucyjny. Pośrednictwo Stanów Zjednoczonych w zajściu pomiędzy Brazylją i Paragwajem z jednej, a rzecząpospolitą Chili i Hiszpanją z drugiej strony, zostało uznane, lecz nie jest jeszcze stanowczo przyjęte. Usiłowania pośrednictwa zostaną przy należytej sposobności wznowione. Ameryka południowa potrzebuje przedewszystkiem pokoju. Anglja nie będzie mogła bezwątpienia odmawiać nadal słusznym żądaniom Stanów Zjednoczonych w kwestji statku *Alabama*. Wcielenie kilku mniejszych państw niemieckich do Prus i reorganizacja Niemiec pod nową ustawą liberalną, zniewoliły prezydenta do żądania szybkiego i sprawiedliwego układu co do obowiązku służby wojskowej dla naturalizowanych obywateli amerykańskich. Prezydent uprasza kongres, ażeby oświadczył się wyraźnie co do woli narodu w przedmiocie anglików naturalizowanych. Eskadra, stojąca przy brzegach Afryki, dla przeszkadzania handlowi niewolnikami, może być bez niebezpieczeństwa odwołaną. Przechodząc do kwestji finansowej, prezydent zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, jakie wyniknąć może z ogromnej sumy pieniędzy papierowych i zaleca jak najrychlejsze zabezpieczenie za pomocą metallów, co może być uskutecznione bez redukcji tych papierów. Pożądane jest zwłaszcza spłacanie w jednakiej stopie długu tak krajowym jak i zagranicznym wierzycielom państwa. Wszelkie pieniądze papierowe, mające mniej jak 20 dolarów wartości nominalnej, muszą być wycofane z obiegu po zatwierdzeniu zabezpieczenia metalicznego, zobowiązania zaś państwa powinny być na wszystkie strony jak najściślej dotrzymane. Podatki mają być zmniejszone. Skład armji czynnej wynosi jeszcze teraz trzy razy tyle, co na zwykłej stopie pokojowej. Budżet wydatków na marynarkę wynosi 31,034 011 dolarów, lecz za pomocą sprzedaży statków, osiągnięta zostanie suma 60 miljonów dolarów. *(Wolffs T. B.)*

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Armja paragwajska miała odnieść znaczne zwycięztwo nad armją sprzymierzoną brazylijsko-urugwajską. W tym względzie telegram z Lizbony, datowany 15 go b. m., donosi: „Paragwajczycy atakowali z powodzeniem obóz sprzymierzonych pod Tujuti i zabrali brazylijczykom 1,500 ludzi i 300 dział. *Köln. Z.* podaje te jeszcze szczegóły, że w bitwie tej armja sprzymierzona straciła jednego jenerała, 270 oficerów i 3,500 żołnierzy, ubyłych z szeregów. *(Nordd. A. Z.)*

Anglja.

* (Wyprawa abisyńska). Wiadomości o wyprawie angielskiej do Abisynji wspominają o rozmaitych punktach, przez które armja ekspedycyjna przechodziła już w głębi kraju. Królowi Teodorowi tem trudniej będzie stawiać opór, że naczelnicy miejscowi tych okolic przechodzą na stronę anglików. Całe pokolenia przyłączają się do armji angielskiej. *(La Fr.)*

Francja.

* (Zielona księga włoska). *Nord* z d. 15 b m. pisze: Ogłoszenie tajnych depesz p. Nigra sprawiło jak się zdaje, w sferach rządowych paryzkich wielkie rozdrażnienie, i uwagi poczynione nad oświadczeniami p. Rouher na posiedzeniu izby d. 5 grudnia, jakie gabinet florencki, jeśli mamy wierzyć *Correspondence italienne* przesłał do Paryża, nie były w stanie uspokoić tego niezadowolnienia. Ze słów wypowiedzianych bowiem w parlamencie włoskim tak przez p. Menabrea jak i przez kanclerza i przewódzców różnych frakcij stronnictwa umiarkowanego, zgodnie z zapatrywaniem się na ten przedmiot lewicy, wnosić można, że dokument ten zawiera w sobie taką treść, o jakiej mówi *Correspondance italienne*. *La Patr.* zaś pisze w tym samym przedmiocie: Załączenie do składu dokumentów dyplomatycznych rządu włoskiego kilku depesz, noszących na sobie czysto prywatny charakter, dało powód do polemiki toczonej obecnie przez różne dzienniki i do pogłosek, przekręcających zupełnie stan rzeczy i stanowisko osób. Dowiadujemy się, że pogłoski co do objaśnień wymienionych pomiędzy jednym z członków rządu francuzkiego, a reprezentantem gabinetu florenckiego w Paryżu, są całkiem zmyślonemi, i wbrew przeciwnemu zdaniu naszych współkolegów sądzimy, że *księga zielona* nie mogła dać powodu do podobnych objaśnień. W zbiorze depesz znajdują się rozmowy prywatne powtórzone z mniejszą lub większą dokładnością; żądanie bliższych objaśnień co do tych rozmów, byłoby nowym nadużyciem zwyczajów dyplomatycznych naruszonych we Florencji, a wątpimy, ażeby z tego powodu przyjść mogło do rozpraw na tem polu.

Prusy.

* (Izba deputowanych). Gabinet berliński doznał w izbie deputowanych małego niepowodzenia parlamentarnego. Izba odrzuciła wszelkie podwyżki do płac, zaproponowane w budżecie, z wyjątkiem podwyżek dla dyrektorów ministerstw. Minister skarbu przyrzekł złożyć w izbie umowę zawartą z elektorem heskim. *(La Fr.)*

* (Kwestja szlezwicka). *La Fr.* pisze pod datą 15-go b. m.: „Podaliśmy wczoraj telegram z Wiednia, z którego wypływać się zdawało, że Danja jest bliźką zerwania stosunków dyplomatycznych z Prusami. Sądzimy, że przypuszczenie to jest bezzasadne. Obecny stan układów pomiędzy Prusami i Danją nie każe przewidywać takiego rozwiązania. Wyznać atoli należy; że charakter nadzwyczaj drażliwy tych układów może wywołać nieporozumienia pomiędzy ministerstwem pruskiem i p. Quaade, reprezentantem rządu duńskiego w Berlinie, co może dać powód do odwołania tego reprezentanta i do zastąpienia go przez inną osobistość."

* (Umowa z królem hanowerskim). *La Fr.* pisze: Donoszą nam z Wiednia, że ułożony został projekt małżeństwa starszej córki króla hanowerskiego z księciem Oranji, przyszłym następcą tronu niderlandzkiego. Wiadomo, że hr. Bismarck oświadczył w obec komisji budżetowej izby deputowanych, iż król Jerzy V, podpisując umowę z 29-go września r. b., noszącą tytuł: „Konwencja co do interesów fortuny króla hanowerskiego," zrzekł się korony. Lecz sam tytuł tej konwencji protestuje przeciw twierdzeniu hr. Bismarcka. Dotyczy ona jedynie fortuny prywatnej króla i zastrzega w sposób stanowczy wszystkie jego prawa monarsze.

Włochy.

* (Rozprawy w izbie deputowanych). *Florencja, 15 grudnia.* W dalszym ciągu wczorajszych rozpraw w izbie deputowanych w przedmiocie interpelacij, minister sprawiedliwości Mari zakończył swą mowę żądaniem ze strony izby bezwarunkowego wotum zaufania dla ministerstwa. Deputowany Corte oświadcza, że niezbędnem jest, ażeby terazniejsze rozprawy potrwały dłużej, tak iżby wyjaśnione zostały należycie wszystkie wydarzenia pozostające w styczności z ostatniemi wypadkami. Minghetti podnosi tę okoliczność, że nie konwencja wrześniowa, lecz naruszecie jej spowodowało złe; zresztą z konwencji tej nie można wyprowadzać wniosku, iż Włochy zrzekają się swych praw narodowych. Minghetti odczytuje list z dawnych czasów, napisany przez lorda Palmerstona i wyrażający się przychylnie o konwencji. Mówca zwrócił się następnie do wyłuszczenia powodów, dla których rzymianie nie mogli odpowiedzieć na wezwanie Garibaldego. W zaufaniu do wolności i postępu, można było działać w sposób lojalny w tym kierunku, ażeby papieztwo załatwiło się samo ze swymi poddanymi. Mówca oświadcza, że przyjęcie przez rząd projektu konferencji byłoby bardzo stosownem, lecz powątpiewa o tem, ażeby konferencja przyszła do skutku lub też doprowadziła do jakiego rezultatu. Najbliższym celem rządu powinno być położenie jak najrychlej końca interwencji francuzkiej, która może spowodować bardzo wielkie niebezpieczeństwa. Minghetti kończy oświadczeniem, że zła polityka, której trzymano się wewnątrz, była przyczyną złej polityki zagranicznej. Coppino broni ministerstwa Rattazzego. Mówca zastanawia się nad rozmaitemi zdaniami i życzeniami ludu w przedmiocie rozwiązania kwestji rzymskiej, oraz nad postawą prasy, która zarzuca ministerstwu brak śmiałości. Objaśnia on dalej ruch wywołany przez Garibaldego i jego zamiary, które, zdaniem jego, lud podziela i popiera. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o postanowieniu rządu francuzkiego interwenjowania, ministerstwo powinno było oświadczyć, że poszłe wojska do Rzymu, ażeby przeszkodzić wszelkiej innej sile zbrojnej wkroczyć do Rzymu. Mówca wykazuje niezgodność władzy świeckiej z władzą duchowną, i kończy temi wyrazami: Włochy nie mogą pozostawać w żadnych stosunkach z tym synem rewolucji, w Paryżu, który rzucił się w objęcia reakcji i który powinienby mówić nie o trzech stacjach rewolucji lecz o trzech przejściach reakcji. Nie będziemy popierać gabinetu, jeżeli ten ostatni nie potrafi bronić energicznie godności narodu w obec wyrazów i postępowania rządu francuzkiego. Gdyby Rattazzi sprzyjał był powstaniu, miałby on bezwątpienia możność posłania ochotnikom karabinów, które można było zabrać wraz z karabinami próbowanemi pod Mentaną. Mówca przychodzi do wniosku, że Włochy nie naruszyły w żaden sposób konwencji wrześniowej, i żąda nalegająco od izby, ażeby zatwierdziła znowu pamiętną uchwałę z 20 marca 1861 roku, że Rzym ma być stolicą Włoch. (Głośne i długotrwałe oznaki zadowolenia.) — Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, w dalszym ciągu rozpraw nad interpelacjami, zabrał głos jenerał Revel, który oświadczył, że armja nie znajdowała się bynajmniej podczas powstania w takim stanie dezorganizacji, jak Menabrea utrzymuje, dla usprawiedliwienia w ten sposób braku energji w postępowaniu rządu. Minister wojny Bertole Viale oświadcza, że rząd uważa armję jako obrońcę niepodległości i wolności kraju i że usiłuje wszelkiemi sposobami wzmocnić jej siły. Crispi, powołując się na zdanie zmarłego Massimo d'Azeglio, dowodzi, że konwencja wrześniowa ma jedynie na celu odmówienie Włochom Rzymu za stolicę. (*Wolffs T. B.*)

* (Proklamacja.) W Rzymie powtarzają się obecnie też same zjawiska, które charakteryzowały położenie Wenecji za czasów panowania austrjackiego. Potajemny komitet rzymski rewolucyjny rozrzucił niedawno pomiędzy ludnością proklamację, która wzywa ją, ażeby przez czas trwania okupacji państwa kościelnego przez francuzów, powstrzymywała się od bywania w teatrze i na wszelkich uroczystościach. Proklamacja kończy się wyrazami: „Niech żyje Wiktor Emanuel, król na Kapitolu! Niech żyje Garibaldi!" *(Nordd. A. Z.)*

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 13 grudnia (*).

O żeńskich zakładach naukowych.

Pospieszam wam donieść o nowym wzorku nieloiczności polityki francuzkiej w kwestji rzymskiej. Francuzkie wyższe duchowieństwo, zachęcone zwycięztwem swem w sprawie obrony przez bagnety francuzkie świeckiej władzy papieża w Rzymie, groźnie zażądało przywrócenia i swej własnej świeckiej władzy we Francji. Chodzi tu o następującą rzecz. Wiadomo, że francuzki minister wychowania publicznego, Duruy, urządził w ostatnich czasach średnie żeńskie zakłady naukowe, gdzie nauczycielami są mężczyźni, niczem nie krępując klasztornej naukowej działalności pod względem wychowania panien. Dopóki wojska francuzkie nie udały się do Rzymu, duchowieństwo francuzkie znosiło takie mięszanie się władzy cywilnej do sprawy wychowania francuzkich kobiet, lecz skoro tylko rząd francuzki poręczył bezpieczeństwo świeckiej władzy papieży, zaraz ukazał się list pasterski znanego ultramontana, biskupa orleańskiego, Dupanloup, w którym poprostu proponuje panu Duruy, aby podał się do dymisji, nazywa go przyszłym burzycielem moralności francuzkich kobiet, stosunki których z mężczyznami odtąd, wystawione są na niebezpieczeństwo od młodzieńczego wieku, w skutku dopuszczenia mężczyzn na nauczycieli, i nakoniec oświadcza, że jedynem miejscem do wychowania kobiet, powinno być miejsce „na kolanach kościoła" (sur les genoux de l'eglise). Za biskupem Dupanloup, wzniosło głos wielu innych, to wyrażając zgodę z jego zdaniem, to nawet wynurzając własne swe zdania, tak, że liberalne dzienniki przymuszone były stanąć w obronie praw władzy cywilnej. Nie poniżając swego tonu do wymysłów w polemice z biskupami, pytają się tylko, jakie to jest miejsce dla panien „na kolanach kościoła?" i jeżeli nauczanie panien przez nauczycieli płci męzkiej, w obecności do tego ochmistrzyń, tak jest niebezpieczne dla nich, to o ileż niebezpieczniejsze będzie nauczanie ich pod nadzorem duchownych płci męzkiej na kolanach kościelnych, kiedy kryminalna statystyka pod względem wychowania kobiet, wskazuje przeciwne wywody, nie mówiąc już o nietrwałości małżeńskich stosunków we Francji, z powodu umysłowego i moralnego nieładu, wprowadzonego do bytu domowego, przez tak różny i nieprzejednany system przygotowania małżonków do rodzinnego i obywatelskiego życia?

Monitor dotąd milczy i dla tego niewiadomo, co myśli rząd francuzki o tym wybryku duchowieństwa; lecz opinja publiczna upatruje w tem pierwszy rezultat nieloiczności polityki w kwestji rzymskiej. *E. R.*

---

*) Ten i następny list wzięte są z *Warsz. Dniew.*

Paryż, 17 grudnia.

Mróz i drożyzna.—Sprawy włoskie.—Bałtiszewski.

Cztery dni był mróz, i paryżanie nie wiedzieli gdzie się podziać przed zimnem. Ubodzy ludzie nie mają przy czem się ogrzać, ani czem się nasycić. Zboże ciągle drożeje. Droga od Pesztu do Wiednia zapakowana jest pociągami ze zbożem, tak, że pewien handlarz wyprawił swój transport zboża z Pesztu do Trjestu, ztamtąd do Wiednia i Strasburga. To okolenie kosztuje go 750 fr. za 5,000 worków, mieszczących się w 50 wagonach. W Strasburgu nie ma już miejsca na wyładowanie zboża.

Utrzymują, że Napoleon zrzekł się osobistej polityki i z przywróceniem systemu parlamentarnego zaczęła się polityka gabinetu, którą p. de Moustier wyłożył w senacie. Jednocześnie Menabrea wypowiedział roszczenia Włoch do Rzymu, a książę Napoleon udał się do Włoch na naradę z swym teściem.

Bałtiszewski z swej płacy zaoszczędził sobie obraz Rembrandta za 14,000 fr., kiedy tymczasem ojciec jego, jak powiadają, umiera w domu z głodu. Pan jego pokłócił się z Zamojskim i Czartoryjskim aby ocalić swą szkatułę. *Chacun pour soi.* *K.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (**Nowości kolendowe w magazynie p. Bednawskiego, przy ulicy Miodowej pod N. 497*c* obok filarów**). Właściciel dopiero pomienionego magazynu, pamiętający przez rok cały o potrzebach wchodzących w zakres handlu materjałów piśmiennych i rysunkowych, oraz towarów galanteryjnych, w obecnej porze, w której względna pamięć radowania młodego pokolenia kolendowemi podarkami w każdej rodzinie na pierwszym jest planie, nie przepomniał o tym patryarchalnym zwyczaju, a bliższy pogląd na zgromadzony w jego magazynie towar, każdego przekonać jest zdolny, że nikt może gorliwiej nie dostarcza nam środków do spełnienia tego zwyczaju, który i darujących i obdarzonych cieszy, zobowiązuje i zadawalnia. *Imponująca swemi rozmiarami wystawa zabawek*, nowością pomysłów, rozmaitością przeznaczeń, trafnością zastosowań, oraz pięknością barw i materji, *przedstawia widok uroczy i zajmujący.* Czy to lalki niemowlątka, lub strojne damy z zupełną bielizną i garderobą w komodach; czy to wojsko i rycerskie zbroje z pałaszami, lancami i tryumfującemi iglicówkami; czy to zwierzęta domowe i dzikie; czy to trąbki, skrzypki i pozytewki; czy to gospodarstwa męzkie, lub kobiece z różnemi sprzęcikami; czy to łamigłówki budowlane, jeometryczne lub jeograficzne; czy to przyrządy do praktykowania stolarstwa, rzeźbiarstwa, lub introligatorstwa; *wszystko tu zdolne jest zabawić młode pokolenie, rozwinąć w nim gust, zachęcić do zamiłowania porządku i dać zmysłowy impuls wzrostowi inteligencji.* Wytworzeniem ich kierowała nietylko zręczność rękodzielnicza, ale i pedagogiczna znajomość potrzeb młodocianego wieku. *Pomiędzy rozkosznemi automatami*, są ruchliwi chińczycy, galopujące konie i inne poruszające się zwierzątka; są tu i artyści, którzy obok ruchów ciała grają na różnych instrumentach. Niepodobna nam dłużej opisywać wystawy zabawek, z których wiele godne są w istocie poważniejszej nazwy, gdyż dział towarów galanteryjnych domaga się choć pobieżnej wzmianki, bo przecież i dojrzali wiekiem w nadchodzące święta, a za niemi rok nowy, pragną podarkami okazać wdzięczność, wzmocnić przyjaźń, nagrodzić lub zachęcić miłe sobie osoby. *Ostatnia wystawa paryzka mnóstwem nowych galanteryjnych wyrobów z bronzu, porcelany, drzewa i innych materjałów, wzbogaciła magazyn p. Bednawskiego;* są tu prześliczne portmonety salonowego wdzięku po cenie nieprawdobnie nizkiej (kop. 75), nesesery męzkie i damskie, cygarnice z muzyką, albumy grające, wachlarze, lornety, pełne efektu biżuterje paryzkie; niezrównanego złudzenia, blasku i bogactwa brylantowe ozdoby, perfumy w okazałych flakonach, kosmetyki w misternych pudełkach... Lecz nie podejmujemy się dalszego wyliczania owych nieprzebranych okazów gustu, mody i artystycznego natchnienia, a w to miejsce wolno nam sumiennie zapewnić, że magazyn p. Bednawskiego obecnemi zasobami załatwić jest zdolny każde żądanie, odnoszące się do działu galanteryjnego, z możnością skutecznego usłużenia każdemu stanowi, każdemu stopniowi zamożności społecznej.

* *Kronika Rodzinna* na drugą połowę Grudnia wyszła i zawiera: Łza, wiersz, przez Marję Ilnicką. — Uśmiech, wiersz, przez A. E. Odyńca. — Myśli i uwagi aforystyczne, przez Ed. Stawiskiego. — Wspomnienia z podróży, przez A. E. Odyńca. — Kilkanaście dni na wybrzeżu afrykańskim (dok.). — Wiadomości literackie.

Warszawa, dnia 6 (18) Grudnia.

Kalendarz.

We czwartek, 19 grudnia, — św. Faustyny wd. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 8; zach. o godz 3 min. 46.

W piątek, 20 grudnia, — św. Teofila męcz. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 9; zach. o godz. 3 min. 47.

Stan pogody.

Dziś z rana + 1°0 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	742 3	739 2
Termometr Reaum	— 7°8	— 6°1
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe zimno — 8°1, R. Największe zimno — 4 2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali —.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, opera w 3-ch aktach, **Il domino nero (Czarne domino)**, przez artystów włoskich; abonament Nr. 8 litera B. — Osoby: Angela—panna *Artôt;* Brigida—panna *Hasselmans;* Lord Elfort—p. *Kozieradzki;* Orazio — p. *Corsi;* Giuliano—p. *Moragas;* Gil Perez — p. *Bossi;* Giacinta—panna *Stankiewicz;* Orsola— panna *Gobert;* Odźwierna—panna *Bronisł. Rybicka.*—(Zacznie się o godzinie wpół do 8-ej). — *Jutro*, we czwartek, balet **Modniarki** czyli **Karnawał paryzki.** — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Halka**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, komedja w 1 akcie, **Doktór Robin.**— Osoby: Dawid Garrik—p. *Królikowski;* Jakson bogaty przedsiębierca—p. *Grzywiński;* Arthur Mallam adwokat— p. *Piasecki*; Marja córka Jaksona—panna *Łapińska;* Judyta ochmistrzyni Marji—panna *Bondasiewicz;* Służący—p. *Adler;*—komedja w 1-m akcie. **Projekta mojej cioci.**—Osoby: Pani Gardoniére—panna *Palińska;* Cecylja iej siostrzenica—pani *Ostrowska;* Ernest Duplesis—p. *Swieszewski;* Eliza pokojówka—panna *Micińska;*— krotochwila w 1-m akcie, **37 sous Pana Montaudoin.** — Osoby: Montaudouin—p. *Damse;* Nizyda jego żona— pani *Mazurowska;* Fernanda ich córka — pani *Sawicka;* Penuri—p. *Chomiński;* Lemartois notarjusz — p. *Adler;* Izydor—p. *Szymanowski;* Małgorzata pokojówka — panna *Micińska* —Wkrótce daną będzie komedja 1-y raz: **Gra w komórki.** — *Wczoraj*, we wtorek, dawano siełankę dramatyczną **Zbudziło się w niej serce**; krotochwile: **Piosnka Wujaszka**, i **Piętro wyżej**, było osób 350.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

SALA HOTELU MARINGE'A.— *Dziś i codziennie*, **Koncerta paryzkie** pod dyrekcją p. Bertin. — Początek o godzinie 6-ej.— *Wczoraj*, było osób 33.

NA NALEWKACH, w nowo urządzonym i ogrzanym budynku. — *Codziennie*, od godziny 9-ej z rana do 8-ej wieczorem, — **WIELKA MENAŻERJA P. Heidenreicha**, *z olbrzymiemi lwami i familją tygrysów.* — Główne karmienie zwierząt odbywać się będzie codzień o godzinie 4-ej po południu i o 7-ej wieczór.—Na żądanie szanownej publiczności, wchodzi pogromca zwierząt do ich klatek, dla pokazania do jakiego stopnia można doprowadzić tresurę drapieżnych zwierząt.—Ceny miejsc: 1-e miejsce 30 kop. 2½ dla szpitali; 2-gie miejsce 20 kop.; 3 cie miejsce 10 kop. Dzieci na 1-e i 2-gie miejsce płacą połowę.— *Wczoraj*, było osób 114.

NA NALEWKACH.—*Codziennie*, od godziny 10-ej rano do 10-ej wieczór, **Wielka Wystawa tysiąca fotograficznych widoków**, na jedwabiu i krysztale Ludwika Veltée z Francji, oświetlona 100 swiatłami gazowemi.— Cena wejścia od osoby kop. 30; dzieci płacą połowę.—Abonament miesięczny od osoby rsr. 1; dzieci kop. 50. *Wczoraj*, było osób 30.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

* Przyjechali do Warszawy: p. o. gubernatora płockiego baron *Wrangel*, z Płocka; rzeczywisty radca stanu *Hube*, z zagranicy; — wyjechali: jenerał-lejtnanci: książę *Massalski*, do Petersburga; senator *Sinielnikow*, do Sosnowca; jenerał-majorowie: hrabia *Olsufiew* i *Arszeniew*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 414, wyjechało osób 421; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 146, wyjechało osób 131; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 131, wyjechało 151; — w ogóle przyjechało osób 1402, w tej liczbie z zagranicy 152, wyjechało 1290, w tej liczbie za granicę 196.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 5 (17) b. m., pod adresom, a mianowicie: z używanemi markami: Rubin w Prośnica, Augustynowics w Wajnycach, Menda w Kozienicach, Bornitajn w Sonicz, Kitzler w Nejmarkt, Braun w Częstochowie, Rejnhold w Krakowie, Ziemniecki w Kielcach, Czelnikier w Siedlcach, Kowalewski w Gończycach, Ostrowska w Kaliszu, Tarczewski w Częstochowie, Podgórski w Janowie, Grufiński w Wieluniu, Pietrowski w Rogowie, Boratyński w Stojadłach, Niesiołowski w Wargowce, — listów miejskich sztuk 4, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 10 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 5 (17) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 78, wyzdrowiało 65, umarło 7, pozostało 1993 (mężczyzn 897, kobiet 1096), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 178, kobiet 184.

* W dniu 5 (17) b. eż. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 2; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 4, razem 14; — **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan:* —, *starozakonnych:* 1; — **zmarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 5, żeńskiej 4, *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 7, razem 22.

Ceny targowe.

dnia 5 (17) grudnia 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rs.	Korzec od kop.	Korzec do rs.	Korzec do kop.
Pszenica	15	40	8	25	9	75
Żyto	11	36	7	—	7	10
Jęczmień	7	44	4	35	4	65
Owies	4	72	2	85	2	95
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	4	8	2	50	2	55

Pud siana od kop. 55 — 60. Pud słomy od kop. 25 — 27½.

Dowozy: Pszenicy 143; Żyta 171; Jęczmienia 229; Owsa 114 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 47 do rs. 3 kop. 67½.

Garniec „ od rs. 1 kop. 19 do rs. 1 kop. 22½.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 6 (18) Grudnia 1867 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe wstne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. [illegible]	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 600 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponami	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	79	50	79	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100	68	75	68	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	57	55	57	15
Dowody Kom. Contr. Likwid. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	78	—	77	50
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	100	50	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	118	50	—	—
„ „ „ 1866 „ 100	112	50	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelasnych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 500 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	68	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	3
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	—	—	54	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	81	—	80	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	79	—	78	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	106	50	106	20
„	„ „	k. t.	106	20	106	5
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„	2 m	105	5	105	90
Hamburg	300 M. Bk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	28	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	87	15	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	89	55	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„		k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 95⅝
od Listów Likwidacyjnych. — rs. [illegible] k. 20

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 5 (17) Grudnia 1867 r.

	za rs.
Weksle na Londyn 3 mies	33⅛ 32 15/16
„ Hamburg „	29 13/16
„ Amszterdam „	164½
„ Paryż	345
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	118
1-za „ Premjowa z r. 1864	112½
2-ga „ „ z r. 1866	78½
5% Bilety Bankowe	11¼
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	—
Obligacje „ „ „ „	80
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	84
6% Metaliki	25
4% „ Kupon z Lutego	12
„ „ z Sierpnia	600
Imperjały	8½%
Dyskonto	

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 7575. *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Z powołaniem się na obwieszczenie w dniu wczorajszym uczynione o znaczniejszych wygranych w 5 klasie 109 loterji klasycznej, podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 700 Numerów, z których:

Nra 3,915, 10,306, 21,567 i 22,564 wygrały po Rsr. 1 000.

Nr. 5,484 wygrał Rsr. 500, zaś

Nra 5,542, 8,053, 13,897, 18,943 i 22,879 po Rsr. 200.

Dalsze ciągnienie odbędzie się w dniu jutrzejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 5 (17) Grudnia 1867 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.

Sekretarz J. K. Noiński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 7502. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Po śmierci:

1. Franciszka Mrozowskiego. 2. Ferdynanda Iżyckiego. 3. Zofii z Pstrokońskich Kamockiej. 4. Walentego Jarosińskiego. 5. Józefy z Kochanowskich Młodeckiej. 6. Jana Buziackiego. 7. Tomasza Machnickiego otworzyły się spadki do których należą:

1. Po Mrozowskim, dobra Goresławice część *C.* w Okręgu Stopnickim.

2. Po Iżyckim sumy, a) rsr. 1,800 pod Nr. 32 na dobrach Włosnowice w Okręgu Stopnickim, b) rsr. 3,000 pod Nr. 52 na dobrach Krzcięcice w Okręgu Andrejowskim c) rsr. 1,500 pod Nr. 38 i rsr. 1,500 pod Nr. 39 na dobrach Zarogowie w Okręgu Miechowskim, Gubernji Kieleckiej, w Dziale IV. wykazu hypotecznego, zapisane, d) prawo wycięcia 2,000 sągów drzewa w Dziale III. pod Nr. 7 i Ewikcja na pewność zwrotu zaliczonego na drzewo szacunku, do wysokości rsr. 1,350 pod Nr. 49 w Dziale IV. na dobrach Skiby z Okręgu Kieleckiego zapisane, e) Ewikcja za pewność zwrotu należności za 1,000 wiader okowity, na dobrach Zagórze *B.* z Okręgu Lelowskiego pod Nr. 36 Działu IV. f) Zastrzeżenie kupna dóbr Zbigały z Okręgu Miechowskiego w szacunku rub, sreb. 13,000 z zaliczeniem na takowe rsr. 6,000 w Dziale III. pod Nr. 6 na tychże dobrach zamieszczone. g) Zastrzeżenie niemożności sprzedawania, zastawiania i wydzierżawiania dóbr Tur z Okręgu Stopnickiego pod Nr. 3 w Dziale III z powodu zaliczenia na kupno tych dóbr rsr. 4,791 zapisane.

3. Po Kamockiej, sumy rsr. 35,250 i 7,500 pod Nr. 8 i 9 na dobrach Klimontowie z Okręgu Proszowskiego w Dziale IV. wykazu hypotecznego intabulowane.

4. Po Jarosińskim, nieruchomość w mieście Kielcach pod Nr. 145 hypotecznym.

5. Po Młodeckiej, suma rsr. 4,082 kop. 31½ na dobrach Wilczkowice z Okręgu Proszowskiego pod Nr. 50 Działu IV.

6. Po Buziackim, współwłasność nieruchomości w Kielcach pod Nr. 185 hypotecznym sytuowanej.

7. Po Machnickim, suma rsr. 1,854 kop. 60 na dobrach Opatkowice Pojałowskie z Okręgu Andrejowskiego pod Nr. 15 Działu IV. wykazu hypotecznego zamieszczona.

Do regulacji spadków tych przed podpisanym Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach wyznacza się termin prekluzyjny, jako to: ad 1, 2, 3, na dzień 5 (17) Czerwca, a ad 4, 5, 6, 7, na dzień 7 (19) Czerwca 1868 roku.

Kielce dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1867 r.

Adam Szczepanowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 7544. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 21 Grudnia (2 Stycznia) 1867/8 r. o godzinie 12 w południe, w pałacu przy ulicy Długiej Nr. 591, w miejscu jej posiedzeń, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1868, przedmiotów do utrzymania czystości w tymże pałacu, oraz przedmiotów potrzebnych do oświetlania tegoż Pałacu, jako też mieszczącego się w nim biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

Przedmioty o których mowa, wyszczególnione są w wykazie dołączonym do warunków licytacyjnych, i cena ich ogólna wynosi rsr. 1,230 kop. 60.

Kto więc w deklaracji swojej, od sumy tej, najwyższy na korzyść skarbu odstąpi procent, ten utrzyma się przy entrepryzie.

Szczegółowe warunki licytacyjne, przejrzane być mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt, w zwykłych godzinach biurowych od godziny 9 z rana do 2 z południa w Wydziale Administracyjnym Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

Do licytacji tej dopuszczeni będą tacy tylko konkurenci, którzy posiadają handle lub składy przedmiotów główniejszych, wymienionych w wykazie dołączonym do warunków licytacyjnych, i w tym celu konkurenci obowiązani są dołączyć do deklaracji na stemplu ceny kop. 75 spisanej, dowody kwalifikacyjne, oraz złożyć do Kasy Głównej Warszawskiej wadjum w ilości rsr. 120, gotowizną lub papierami publicznemi, i dołączyć kwit również do deklaracji, która winna być napisana wyraźnie jeżeli można własnoręcznie, a w każdym razie przez składającego podpisana, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, a to podług następującego wzoru

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia Grudnia r b. Nr. 13498, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy przez ciąg roku 1868 przedmiotów potrzebnych do utrzymania czystości w pałacu rządowym, Nr. 591 przy ulicy Długiej położonym, oraz przedmiotów potrzebnych do oświetlania tegoż pałacu, jakoteż mieszczącego się w nim biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Od ceny ogólnej tych przedmiotów zamieszczonej w wykazie cen szczegółowych, dołączonem do warunków licytacyjnych odstępuję na korzyść skarbu procent N. od sta, wyraźnie rs. N. kop. N. od sta, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit na złożone w ilości rsr. N. wyraźnie rsr. N. vadium dołączam.

Stałe mieszkanie moje jest w N. przy ulicy N. pod Nr. N.

Pisałem w Warszawie dnia N. miesiąca N. roku N.

Warszawa dnia Grudnia 1867 roku.

z upow., Dyrektor Kancelarji Komisji Rządowej Sprawiedliwości, J. Ciesielski.

N. D. 7543 *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1867/8 r. o godzinie jedenastej rano w Wydziale Administracyjnym biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości, w pałacu Rządowym przy ulicy Długiej Nr. 591, odbędzie się licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na dopełnianie illuminacji w dnie galowe, w gmachach sądowych pod Zarządem Komisji Sprawiedliwości w Warszawie zostających, na przeciąg roku jednego 1868, których to illuminacji, licząc zwyczajne (dziewięć) bez nadzwyczajnych, koszt roczny około rs. 300 wynosić może.

Mający chęć podjęcia się powyższej entrepryzy, mogą aż do terminu odbyć się mającej licytacji, składać opieczętowane deklaracje na ręce Dyrektora Kancelarji Komisji Rządowej Sprawiedliwości podług wzoru niżej zamieszczonego.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest dołączyć do swej deklaracji kwit kasy Głównej Warszawskiej na złożone vadium w kwocie rs. 40, wyrównywające $^1/_{10}$ części sumy do licytacji podanej, licząc z dodatkiem na illuminacje nadzwyczajne. Deklaracje bez dowodu na vadium, ułożone nie jasno, pisane niewyraźnie, z przekreśleniami, od osnowy wzoru odstępujące, obejmujące warunki lub zastrzeżenia i niepodpisane, są nieważne, złożone zaś po terminie do licytacji oznaczonym przyjęte nie będą.

Warunki licytacyjne i anszlag sporządzony przez Budowniczego co do ilości lamp i kagańców do illuminacji dostarczać się mających, każdodziennie w zwykłych godzinach biurowych, w Wydziale Administracyjnym Komisji Sprawiedliwości przejrzane być mogą.

Warszawa d. 1 (13) Grudnia 1867 r.

Z polecenia Dyrektora Kancelarji Komisji Rządowej Sprawiedliwości, w zast. Ciesielski.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia Grudnia r. b. Nr. 13498, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dopełniania illuminacji w dnie galowe, w 3-ch gmachach sądowych w Warszawie, przez przeciąg roku 1868. a to za wynagrodzenie zastosować się mające do ilości lamp i kagańców, których ceny do każdej illuminacji ustanawiam (tu wypisać wyraźnie liczbami i literami cenę jednej lampki i kagańca, lub zamieścić procent odstąpiony od cen w warunkach licytacyjnych ustanowionych) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w tychże warunkach zamieszczonym.

Kwit kasy Głównej Warszawskiej na złożone vadium w kwocie rsr. załączam.

Stałe moje mieszkanie jest (tu wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałnm w N. dnia N. miesiąca N. 1867 r. (podpisać imie i nazwiski).

N. D. 7541. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 Grudnia (2 Stycznia) 1867/8 roku, odbywać się będzie w sali posiedzeń Zarządu Finansowego publiczna licytacja na sprzedaż gruntów po-Bernardyńskich we wsi Kazanowie w Gubernji Radomskiej Powiecie Konskim, obejmujące ogólnej przestrzeni morgów 76 prętów 263.

Licytacja będzie głośna i rozpocznie się od sumy rs 1,631 kop. 20, wyraźnie rubli tysiąc sześćset trzydzieści jeden kopiejek dwadzieścia.

Wolno jednak niestawającym składać na ręce Dyrektora Kancelarji Zarządu Finansowego w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kopiejek 75 podług załączonego wzoru, wyraźnie, bez skrobań i przekreślań napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do kasy Gubernjalnej Warszawskiej, do kasy Głównej Warszawskiej, albo do Banku Polskiego wadium wyrównywające $^1/_{10}$ ustanowionego do licytacji szacunku, wadium to złożyć może gotowizną, listami likwidacyjnemi lub innemi papierami publicznemi Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) ½ szacunku do licytacji oznaczonego, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do kasy Głównej Warszawskiej gotowizną, listami likwidacyjaemi lub innemi papierami publicznemi podług kursu giełdy Warszawskiej, w sumie zaś tej, jeżeli zechce nabywca, będzie mógł ¼ część wnieść w listach likwidacyjnych podług nominalnej ich wartości.

b) Pozostałą zaś połowę sumy do licytacji oznaczonej wraz z przewyżką na licytacji postąpioną, obowiązany będzie nabywca jednocześnie z uregulowaniem na swoje imię hypoteki nabytej nieruchomości zabezpieczyć w dziale IV wykazu hypotecznego, w pierwszem miejscu i od długu tego od chwili wejścia w posiadanie nabytej nieruchomości, aż do czasu zupełnego spłacenia, opłacać corocznie do kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału, pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmuje nieruchomość od daty zatwierdzenia odbytej licytacji.

Dochody zaś z nieruchomości, oraz podatki i ciężary należeć będą do nabywcy od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1868 r.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości, przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych w biurze Zarządu Finansowego w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych; o stanie zaś tej nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Finansowego odbyć się mającej w dniu 21 Grudnia (2 Stycznia) 1867/8 r. publicznej licytacji na sprzedaż gruntów we wsi Kazanowie, składam niniejszą deklarację, że za tęż nieruchomość postępuję rsr. (wypisać liczbami), wyraźnie (wypisać literami), poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Skarb przepisanym.

Kwit kasy (wypisać jej nazwę) na złożone wadium w kwocie rs. (wypisać literami) załączam.

Pisałem dnia roku

Tu podpisać wyraźnie imię nazwisko i miejsce zamieszkania.

Warszawa d. 1 Grudnia 1867 r.

Vice Dyrektor, Ивлукьяновъ.

Naczelnik Sekcji, Wysocki.

N. D. 7542. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1867/8 r. odbywać się będzie w sali posiedzeń Zarządu Finasowego publiczna licytacja, na sprzedaż domów murowanych po duchowieństwie świeckim w mieście Warszawie, przy ulicy Sw. Jańskiej pod Nr. 2 i 3 i przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr. 27.

Licytacja odbędzie się głośna i rozpocznie się za dom pod Nr. 2, od sumy 23,133 rsr. 80 kop., za dom pod Nr. 3, od sumy 16,669 rsr. 70 kop., za dom pod Nr. 27, od sumy 11,560 rsr. 50 kop.

Wolno jednak niestawającym, składać na ręce Dyrektora Kancelarji Zarządu Finansowego w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 75, podług załączonego wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreślań napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć lub do podanej deklaracji, dołączyć dowód na wniesione do Kasy Głównej Warszawskiej, do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, albo do Banku Polskiego wadjum wyrównywające $^1/_{10}$ części ustanowionego do licytacji szacunku.

Vadium to złożyć może gotowizną, listami likwidacyjnemi lub innemi papierami publicznemi Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata sumy szacunkowej za powyższe nieruchomości rozłożoną będzie wsposób następujący:

a) ⅓ część szacunku do licytacji oznaczonego, nabywca w ciągu najdalej dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wnieść do Kasy Głównej Warszawskiej gotowizną, listami likwidacyjnemi, lub innemi papierami publicznemi podług kursu giełdy warszawskiej.

b) ⅔ zaś części pozostałe sumy do licytacji oznaczonej, wraz z przewyżką na licytacji postąpioną, obowiązany będzie nabywca jednocześnie z uregulowaniem na swoje imie hypoteki nabytej nieruchomości, zabezpieczyć w Dziale IV wykazu hypotecznego w pierwszem miejscu i od długu tego od chwili wejścia w posiadanie nabytej nieruchomości, aż do czasu zupełnego spłacenia, opłacać corocznie do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału, pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmuje nieruchomość od daty zatwierdzenia odbytej licytacji przez Komitet Urządzający.

Dochody zaś z nieruchomości, oraz podatki i ciężary, należeć będą do nabywcy od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższych nieruchomości, przejrzane być mogą każdodziennie, oprócz świąt w godzinach służbowych w biurze Zarządu Finansowego, w Wydziale dóbr i Lasów Rządowych, o stanie zaś tych nieruchomości, przekonać się można na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Finansowego o odbyć się mającej w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1867/8 r publicznej licytacji na sprzedaż domu w mieście Warszawie, przy ulicy pod Nr. po kapitule warszawskiej, składam niniejszą deklarację, że za tęż nieruchomość postępuję rsr. (wypisać literami), poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Skarb przepisanym.

Kwit Kasy (wypisać jej nazwę) na złożone wadjum w kwocie rsr. (wypisać literami) załączam.

Pisałem dnia

Tu podpisać wyraźnie imię i nazwisko, oraz miejsce zamieszkania.

Warszawa dnia 30 Listopada 1867 roku.

Vice Dyrektor Wydziału, Ивлукьяновъ.

Naczelnik Sekcji, Wysocki.

N. D. 7297. *Zarząd Okręgu Pocztowego Zachodniego.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 11 (23) Grudnia 1867 r. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń tegoż Zarządu w gmachu Pocztowym w Warszawie pod Nr. 1337, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na zrobienie wózka nowego i taczek, tudzież wyreperowanie dwóch starych wózków do przewożenia pak z gazetami i papierami pocztowemi, i do rozwożenia drzewa opałowego przez dziedziniec przy domach pocztowych, w Warszawie pod Nr. 421 i 1337, podług wykazu kosztów z dnia 26 Września (8 Października) 1867 r. przez Budowniczego Pocztowego na rsr. 90 obliczonych.

Warunki licytacyjne, jak również wzór do deklaracji na stemplu kop. 30 złożyć się mającej, przejrzane być mogą codziennie, wyjąwszy świąt, w biurze Zarządu Okręgu Pocztowego Zachodniego u Naczelnika Kancelarji, w godzinach od 10 z rana do 2 z południa.

Warszawa d. 24 Listop. (6 Grud.) 1867 r.

Naczelnik Okręgu Freygang.

Naczelnik Oddziału Hrubant.

N. D. 7298. *Zarząd Okręgu Pocztowego Zachodniego.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 11 (23) Grudnia 1867 r. o godzinie 1 z południa, odbędzie się w sali posiedzeń tegoż Zarządu w gmachu Pocztowym, w Warszawie pod Nr. 1337, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperację pieców żelaznych w wagonach pocztowych na kolejach

żalaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, i Bydgowskiej, podług wykazu kosztów, z dnia 9 (21) Października 1867 r. przez Budowniczego Pocztowego na rsr. 216 obliczonych.

Warunki licytacyjne, jak również wzór do deklaracji na stemplu ceny kop. 30 złożyć się mającej, przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy święta, w biurze Zarządu Okręgu Pocztowego Zachodniego u Naczelnika Kancelarji, w godzinach od 10 z rana do 2 z południa.

Warszawa d. 24 Listop. (6 Grud.) 1867 r.

Naczelnik Okręgu Freygang.

Naczelnik Oddziału Hrubant.

(N. D. 7405). *Люблинскій Городовой Магистратъ.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ залѣ присутствія сего Магистрата 3 (15) Января 1868 года, въ 10 часовъ утра, будутъ произведены публичные торги на подрядъ по поставкѣ праздничной муки, для Еврейскаго Общества г. Люблина, на праздничные дни Пасхи 1868 года.

Торги будутъ начинатся менѣе (minus) съ двухъ рублей сорока коп. сер. за одинъ пудъ перваго сорта муки.

Приступающіе въ торгамъ обязаны представить залогъ наличными деньгами въ количествѣ 200 рублей и свидѣтельство выданное Божничнымъ Дозоромъ или Магистратомъ въ томъ, что они зажиточны и извѣстны по своей нравственности и хорошему поведенію.

Торговыя кондиціи пересмотрены быть могутъ въ Управленіи Магистрата, во всякое время служебныхъ занятій, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Люблинъ, 23 Ноябр. (5 Декаб.) 1867 г.

Президентъ Города, Дылевскій.

N. D. 7390. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble oraz naczynia mosiężne i t. p. w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1867/8 r. o godzinie 3 po południu w domu pod Nr. 1454 przy ulicy Sliskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grud.) 1867 r.
A. Gagatnicki.

N. D. 7391. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8. Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: różne meble używane, w dniu 3 (15) Stycznia 1868 r. o godzinie 3 po południu w domu pod Nr. 1244*a* przy ulicy Bagno na Pociejowie przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grudnia) 1867 r.
A. Gagatnicki.

N. D. 7392. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble, oraz naczynia cynowe i mosiężne, w dniu 2 (14) Stycznia 1868 r. o godzinie 3 po południu w domu pod Nr. 1227*B*. przy ulicy Pańskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d 25 Listop. (7 Grud.) 1867 r.
A. Gagatnicki.

N. D. 7567. W dniu 7 (19) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana meble jesionowe, samowar mosiężny, rondle miedziane, kotły i garnki żelazne i t. p., zaś w dniu 11 (23) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana, meble jesionowe, olszowe, zegar ścienny, garderoba męzka, wyroby szczotkarskie i t. p., wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości na targu za Żelazną bramą w Warszawie przez publiczną licytacją sprzedane będą.

J. Szymanowski Komornik.

N. D. 7581. Prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, palisandrowe, orzechowe, jesionowe, dorożki, konie, lanszafty, lustra, zegary różne, wazon i słup marmurowe, 300 pudów cebuli i t. p., w dniu 7 (19) Grudnia r. b. w Pradze na targu Wołowym, zaś w d. 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, w d. 11 (23) Grudnia r. b. o godzinie 2 po południu pod Trzema Krzyżami i w d. 11 (23) Grudnia r. b. o godzinie 11 rano na Grzybowie na targach w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. *Nowicki*, Komornik.

D O N I E S I E N I A   P R Y W A T N E.

N. D. 7523

Jana Jaworskiego
Illustrowany

KALENDARZ RODZINNY

(Dawniej Kalendarz Domowy)

na rok 1868.

Cena kop. 15 (złotych 1).

z 50-ciu kilku drzeworytami w tekście.

Wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły:

Część kościelna i astronomiczna. — O spowiedzi, przez ks. Józefa *Osieckiego*. — O kantyczkach, przez Leona *Rogalskiego*. — Płock, przez *M*.... (z drzeworytem).—Nagła pomoc, powiastka, przez Józefa *Grajnerta*, (z trzema drzeworytami. — Casus fatalis (wspomnienie mojej młodości), przez Franciszka *Gumowskiego*.— Marek przygoda, przez Zofję z *Brzozówki*.—Marnotrawca, przez Juljusza *Starkla*, (z czterema drzeworytami). — Przekleństwo matki, (zdarzenie prawdziwe), przez Leopoldę *G*. — Wdzięczny szewczyk, przez Leona *Rogalskiego*. — Palec Boży, przez Marję *Popławską*. — Ubóstwo i majątek, (obrazek), przez Emilję *Leję*. — Sebastjan-Fabjan Klonowicz, przez Bronisława *Łozińskiego*, (z portretem).— Karol hr. Brzostowski, przez Kazimierza Mejera, (z portretem i ryciną).— Karol Malcz i Józef Fraget, przez Mścisława *Kamińskiego*, (z dwoma portretami). — Stephensonowie, przez Kazimierza *Mejera*, (z portretem). — Przykład wytrwałości i pracy, (Ryszard Lenoir), przez Adama *Mieczyńskiego*.— Poezje: sierota, (z Chorwackiego), przez Franciszka *Gumowskiego*. — Chatka przy moście, (z pieśni ludowej), przez Jana *Prusinowskiego*. — Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie, przez Faustyna *Świderskiego*. — Ślubny wianek, przez Marjana *Kucza*.—Przysięga, przez *Juljana*.—Wiadomości z nauk przyrodzonych, ułożył Mścisław *Kamiński*, (z ośmioma drzeworytami). — Wycieczka po niebie, przez Zygmunta *Gawareckiego*.—Rzeczy domowego użytku, (z siedmioma drzeworytami), z Opiekuna Domowego. — Domowa Gimnastyka, przez *J*. (z drzeworytami). — Kilka słów o sztucznym pokarmie dla niemowląt, przez Adama *Wiślickiego*.— Wystawa Paryzka, opisał Wołody *Skiba*, (z drzeworytem) —Wystawa płodów Rolniczych w Warszawie 1867 r, przez Rzemieślnika z Mostowej ulicy.—Jarmarki krajowe.

Skład Główny w drukarni **Jana Jaworskiego**, Nr. 415 w pałacu hr. Stanisława Potockiego, w podwórzu. Księgarzom i osobom biorącym w większych partjach, odstępuje się większy rabat.

N. D. 7595.

ZEGARKI
NA GWIAZDKĘ

w domu W. Bejera Nr. 412a. przy zbiegu ulic Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia,

Nowo otwarty Zakład Zegarmistrzowski

M. J. AUGUSTYNOWICZA

Otrzymał w tych dniach znaczny transport Zegarków Genewskich różnych fasonów i wielkości Cylindrowe i Ancrowe, oraz zegarki Damskie srebrne, które w umyślnie na ten cel urządzonej wystawie PO NADZWYCZAJ NIZKICH CENACH, z oznaczeniem przy każdem cyfry, które jedynie w miastach zagranicznych praktykować się mogą, a dla Warszawy są prawdziwą Nowością na nadchodzącą Kolędę przysposobił, jak niemniej powyższy Skład Zegarków Genewskich poleca się wielkim doborem Zegarów francuzkich ściennych i stołowych, oraz tak zwanych Budników, Regulatorów, Podróżnych ściennych, gospodarskich i t. p., po nadzwyczaj umiarkowanych cenach z poręczeniem.

1—18,494.

N. D. 7084.

CYGARA KRAFTA.

Petersburgskie od rsr. 2 do rsr. 10 za sto, oraz importowane **Hawańskie** od rsr. 8 do rsr. 40 za sto, w znacznym wyborze; mam honor polecić Szanownej Publiczności, niemniej wyborowe **Tytonie Tureckie** od rsr. 1 kop. 20 do rsr. 4 kop. 50 i **Papierosy** od rsr. 1 do rsr. 3 za sto sztuk. Przy większych partjach dobry **Rabat.**

Wilchelm Ward.

Róg Rymarskiej i Leszna Nr. 737/8 dom W. Fryderyka Heürich obok Zarządu Finansowego. 3—17336

N. D. 7433. Z powodu wyjazdu za granicę, upraszam osoby mające zamiar stawiania **pieców kolistych** (Ringöfen) do wypalania wyrobów glinianych, cementu i wapna systemu pp. **Hoffmanna i S-ki,** nagrodzonych medalem „Grand Prix” na tegorocznej wystawie w Paryżu, aby od dnia 20 b. m. i r. udawać się raczyli listownie pod adresami L. von Maciejowski K K. Civil Ingenieur Wien Teresianningasse N. 4, albo E. F. Hoffmann Kgl. Baumeister Berlin Kesselstrasse N. 7.

W Warszawie upoważniony do udzielenia bliższych wiadomości Inżenier E Klng, ulica Miodowa Nr. 486*a*.

Leopold Maciejowski.
3—18222 ulica Widok Nr. 1567.

N. D. 7434.

Organy kościelne nowe,

niedawno wykończone, o 9-ciu głosach bez pedału, ozdobne, z pięknemi głosami **są do nabycia** każdego czasu, również jest kilka mniejszych i większych na ukończeniu, za cenę bardzo umiarkowaną, widzieć i wypróbować takowe można w Fabryce Organów **L. BLOMBERGA** przy ulicy Bednarskiej pod Nr. 2690*A*. Wszelkie **Obstalunki** jako też reperacje organów przyjmuje i wykonywa powyższa fabryka, w czem poleca się W.W. Kollatorom, Proboszczom i Parafjanom. 3—16266

N. D. 7455.

UWIADOMIENIE
Z MAGAZYNU HERBATY
Poczestnego Obywatela
W. M. ISTOMINA

na Krakowskiem Przedmieściu w domu p. Grodzickiego Nr. 411.

Otrzymawszy z Niżegorodzkiego jarmarku od najpierwszych domów handlowych, transport **KJACHTYŃSKIEJ KARAWANOWEJ HERBATY,** mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z ostatniej wymiany okazały się najlepszemi w smaku, a przytem nadto umiarkowane w cenie następujące gatunki:

1.	**San-ju-kon**	funt rsr. **1** kop. **50**
2.	**Sen-dżum mocny z kwiatem**	„ „ **2**
3.	**Kwiatowy różowawy**	„ „ **2** „ **40**
4.	**Lansin z bukietem**	„ „ **3.**

Skład mój nie ubiega się za przesadzonemi pochwałami i szumnemi reklamacjami; tylko zawiadamia Publiczność Szanowną, jako od lat trzydziestu Jej znany, o najlepszych gatunkach, jakie ostatecznie weszły do handlu, zostawiając samejże Powszechności naszej ocenienie i smaku i przystępności cen Herbaty, pochodzącej z mego Magazynu.

3—18293 Poczestny Obywatel, **Wsiewołod Istomin.**

N. D. 7528.

PRASSY
DO KAPELUSZY SŁOMKOWYCH

Najnowszej konstrukcji, dobrze i silnie zbudowane, doskonale działające, czego najlepsze świadectwa dowodzą, o których bliższą wiadomość udziela pan RUDOLF KRAFFT w BERLINIE, poleca po zupełnie tanich cenach.

FABRYKA MASZYN
1—18431 w Zakładzie pod Dreznem.

N. D. 7435.

Zarząd Młyna Parowego „Kośminek” w Lublinie.

Ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, że działalność tegoż młyna już się rozpoczęła, a ponieważ oprócz dotychczasowych maszynerji, urządzony został oddzielny Cylinder. Zarząd więc oprócz własnego mlewa, przyjmować będzie do zmielenia partje zboża, zaczynając od 5 korcy i wyżej. Z dostawionego ziarna mąka, kaszka i otręby w naturze Interesantom najakuratniej będą oddawane, należność zaś za mlewo pobieraną będzie jak następuje:

a) od korca pszenicy na pytel kop. 75.
b) od korca żyta na pytel kop. 82½.
c) od korca żyta na razówkę kop. 25.

Zboże w ilości nie dochodzącej 5 korcy, zamienianem tylko będzie na gotowy produkt, przyczem, dostawione ziarno przyjmie się po cenie najwyższej targowej, a mąka w zamian oddaną zostanie podług cennika, który co miesiąc w Kurjerze Lubelskim ma być ogłaszanym.

Na święta nadchodzące, Zarząd Młyna Parowego otwiera cząstkową sprzedaż mąki i kaszy w mieście Lublinie w kantorze własnym przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr. 183, oraz w Nowej Aleksandrji (w Puławach) u pana L. Szabasowa.

Lublin d. 4 Grudnia 1867 r.
Dyrektor Młyna,
3—18218 **Juljusz Neumann.**

N. D. 7374.

Ostrzegam,

że zostały mi **skradzione AKCJE BYDGOSKIE** z kuponami lit. B, w liczbie sztuk ośm, każda **na Rubli 500,** Nr. 6,408, 6,409, 6,410, 6,411, 6,420, 6,421, 6,422, 6,423 i że też akcje z kuponami **są zakwestjonowane.**

18580 **Rozalja Waliszewska.**

N. D. 7375 Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że do **Składu** mego przy ulicy Ptasiej w domu Blassa Nr. 948 za Żelazną Bramą, wprost targu garnków, **nadchodzą regularnie co tydzień świeże transporta fajansu** z najlepszych materjałów zagranicznych, w mej własnej fabryce, istniejącej już od lat 12 w mieście Kole wyrabianego.

Do tegoż składu **nadszedł również transport szkła Angielskiego, Francuzkiego i Rosyjskiego, oraz porcelany zagranicznej** w różnych gatunkach.

Sprzedaż tych towarów odbywa się hurtem i częściowo po cenach stałych fabrycznych.

Obstalunki z prowincji i z Rossji przyjmują i załatwiają się z wszelką punktualnością i rzetelnością.

Kupującym większą ilość towarów, odstępuje się stosowny rabat.

Jakób Teichfeld,
18080 Właściciel fabryki w mieście Kole.

(N D. 7234). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 20,735 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 19 Grudnia 1867 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

W Drukarnji Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 7230. *Люблинское Губернское Правленіе*

Объявляетъ, что такъ какъ назначавшіеся два раза торги на поставку продовольствія для арестантовъ Люблинской тюрьмы въ теченіе 1868 года не состоялись, то въ присутствіи сего Правленія 11 (23) Декабря сего года въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ третій разъ публичные гласные торги, начиная отъ цѣны какая Правительственною Комисіею Внутреннихъ Дѣлъ на дневную порцію одного арестанта будетъ установлена (in minus).

Затѣмъ всякій желающій участвовать въ торгахъ обязанъ явиться въ присутствіе Губернскаго Правленія къ 12-и часамъ дня 11 (23) Декабря с. г. и представить залогъ наличными деньгами 500 руб. Тѣмъ за которыми подрядъ не останется, залогъ будетъ немедленно возвращенъ, залогъ же подрядчика будетъ высланъ въ Польскій Банкъ на обезпеченіе подряда.

Условія къ предстоящимъ торгамъ могутъ быть желающими разсматриваемы ежедневно, въ служебное время, за исключеніемъ воскресныхъ и табельныхъ дней въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Г. Люблинъ, 15 (27) Ноября 1867 г.

Совѣтникъ, Мейеръ.

Дѣлопроизводитель, Ключинскій.

N. D. 7336. *Ломжинское Губернское Правленіе.*

Отъ Ломжинскаго Губернскаго Правленія объявляется: что 28 Декабря (9 Января) 1867/8 г., начиная съ 11-ти часовъ утра будутъ производиться въ присутствіи сего Правленія торги, на поставку въ теченіи 1868 года, т. е. съ 1 (13) Января 1868 г. по такое же число 1869 г. канцелярскихъ матеріяловъ, нужныхъ для Губернскаго Правленія, а также отопленія и освѣщенія, въ количествѣ и по цѣнамъ ниже слѣдующимъ:

А) Канцелярскіе матеріялы.

1. Бумаги сѣрой 280 стопъ, по 1 р. 35 коп., 378 руб.
2. Бумаги полубѣлой 300 ст., по 1 руб. 80 коп. каждая, 540 р.
3. Бумаги бѣлой 70 стопъ, по 2 р. 70 к., 189 руб.
4. Бумаги Голандской 20 ст., по 4 р. 20 к., 84 р.
5. Бумаги почтовой большаго формата 2 стопы, по 9 руб. 60 коп стопа, 19 руб. 20 коп.
6. Бумаги сѣрой на регистры большаго формата 23 стопы, по 3 руб. 50 коп., 80 р. 50 к.
7. Такой же бумаги малаго формата 112 стопъ, по 2 руб. 70 к. каждая, 302 р. 40 коп.
8. Оберточной бумаги для дѣлъ 20 стопъ по 6 р. каждая, 120 р.
9. Бумаги на пакеты 50 ст., по 3 руб. 75 коп. каждая 187 р. 50 к.
10. Конвертовъ для почтовой бумаги 20 сотенъ, по 1 руб. 35 к. сотня, 27 руб.
11. Конвертовъ для разныхъ бумагъ 1,000 штукъ 10 руб.
12. Черныхъ чернилъ 400 бут., по 20 коп. бутылка, 80 руб.
13. Чернилъ цвѣтныхъ 126 бутылочковъ по 20 коп. бутылочка, 25 р. 20 коп.
14. Карандашей черныхъ 30 дюж. по 60 коп. каждая 18 р.
15. Карандашей цвѣтныхъ 100 штукъ, по 15 коп. каждая, 15 р.
16. Перъ въ стальныхъ 100 короб., по 75 коп. коробочка, 75 р.
17. Перьевъ гусиныхъ 300 копъ, по 25 коп. копа, 75 р.
18. Иголокъ 500 штукъ, по ¼ коп. каждая, 1 р. 25 к.
19. Нитокъ 70 фунтовъ, по 50 коп. фунтъ, 35 р.
20. Шелку 3 фунта, по 13 р. 39 р.
21. Сургуча 1-го сор. 1 пудъ 50 р., сургуча 2-го сорта 3 пуда, по 24 руб. 72 руб., сургуча 3-го сорта 2 пуда, по 15 рублей, 30 руб.
22. Бичевокъ на укупорку тюковъ и для связки дѣлъ 200 фунт., по 30 копѣекъ фунтъ 60 руб.
23. Холста для тюковъ 600 аршинъ, по 15 коп. аршинъ, 90 руб.

Всего на канцелярскіе матеріялы 2,603 руб. 5 коп.

Качество и доброта выше означенныхъ предметовъ обусловливается утвержденными Губернскимъ Правленіемъ образцами, которые желающій участвовать въ торгахъ, могутъ видѣть въ присутственные часы въ отдѣленіи присутствія.

Б. Отопленіе.

Дровъ сосновыхъ сухихъ сто двадцать четыре саженя, считая въ каждомъ по 343 кубическихъ фута, по восьми руб за сажень, всего 992 руб.

В. Освѣщеніе.

1. Свѣчей стеариновыхъ Невской фабрики восемьдесятъ одинъ пудъ, по тринадцати руб. за каждый пудъ, 1,053 р.
2. Свѣчей сальныхъ десять пудовъ, по семи руб. за каждый пудъ, 70 р.
3. Киржина для лампъ триста пятьдесять гарц., по 1 руб. 20 коп. гарнецъ, 420 руб.

Всего на освѣщеніе 1,543 руб

Показанное количество канцелярскихъ матеріяловъ, а также отопленія и освѣщенія, исчислено примѣрно и принявшій на себя поставку, подрядчикъ обязанъ будетъ доставлять оные по состоявшимся на торгахъ цѣнамъ, въ такомъ количествѣ, сколько Губернскому Правленію въ дѣйствительности понадобиться.

Торги будутъ произведены одновременно на доставку всѣхъ предметовъ вообще или же по каждому отдѣльныя, т. е. особо на поставку канцелярскихъ матеріяловъ, особо на дрова и особо на освѣщеніе, смотря потому, какъ желать будутъ явившіеся на торги. Производство торговъ начнется публично съ уступкою процентовъ отъ цѣнъ въ § 1 означенныхъ, а потомъ будутъ вскрыты запечатанные объявленія, если таковыя кто представитъ предъ началомъ торговъ. Торги останутся за тѣмъ лицомъ, которое уступитъ въ пользу казны болѣе процентовъ отъ назначенныхъ цѣнъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ Губернское Казначейство залоги въ наличныхъ деньгахъ, или же въ денежныхъ документахъ, согласно правиламъ о залогахъ, а именно:

а) Къ торгамъ на поставку канцелярскихъ матеріаловъ въ количествѣ 260 руб. 30½ коп.

б) Къ торгамъ на поставку отопленія 99 руб. 20 коп.

в) Къ торгамъ освѣщенія 154 р. 30 коп.

За кѣмъ останутся торги, тотъ обязанъ увеличить представленный залогъ до ⅕ части всей стоимости по произведеннымъ торгамъ предметовъ и увеличенные такимъ образомъ залоги будутъ отосланы на храненіе въ Банкъ, впредь до окончанія взятаго подряда.

Подробныя условія выше означенныхъ торговъ можно видѣть въ Административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни въ присутственные дни.

Запечатанныя объявленія должны быть поданы до начатія торговъ по ниже означенной формѣ, на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, написанныя четко и безъ подчистокъ и поправокъ.

Г. Ломжа, Нояб. 25 (Декаб. 7) дня 1867 г.

Совѣтникъ, Собоцкій.

Ст. Дѣлопроизводитель, Голдонъ.

Форма Объявленія.

Я ниже подписавшійся (званіе имя отечество и прозваніе) житель такого то города, согласно объявленію Ломжинскаго Губернскаго Правленія опубликованному въ официяльныхъ вѣдомостяхъ, обязываюсь настоящимъ объявленіемъ поставлять въ теченіи 1868 г. начиная съ 1 (13) Января 1868 г. по такое число 1869 г. канцелярскіе матеріалы, для Ломжинскаго Губернскаго Правленія, а равно отопленіе и освѣщеніе, уступая въ пользу казны отъ назначенныхъ въ опубликованномъ объявленіи цѣнъ слѣдующіе проценты:

а) На канцелярскіе матеріалы, выписать количество процентовъ со ста прописью

б) На отопленіе, выписать количество процентовъ со ста прописью.

в) На освѣщеніе, выписать количество процентовъ со ста прописью.

Квитанцію на представленный мною въ такое то казначейство залогъ, въ количествѣ (такомъ то) при семъ прилагаю, обязываюсь исполнить всѣ условія предъявленныя къ торгамъ.

(Годъ, мѣсяцъ число и мѣсто жительства).

(подпись).

(N. D. 7504). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Janiszów, a mianowicie: Aleksandra Żukowskiego wierzyciela sumy złp. 13,000 v. rs. 1,950, w dziale IV, ad Nr. 23 subintabulowanej.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 15 (27) Sierpnia 1867 r. Nr. 21,936, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Janiszów, z przyległościami i przynależytościami po uwłaszczeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Kazimierskim, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gubernji Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumię rub. sr. 1,477 kop. 66½, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytacją publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 7 (19) Maja 1867 roku poczynając od godziny 10-ej z rana w Kancelarji Feliksa Wasiutyńskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod Nr. 1 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadjum oznaczone jest do licytacji w sumie rsr. 2,505 w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,985.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biorze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Wrazie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, 2ga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi w myśl art. 25 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku).

Prezes, Bieliński.

p. o. Pisarza, Illustrowski.

N. D. 7505. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Kaliszany, a mianowicie: Walerjana Platonów, wierzyciela sumy złp. 40,000 v 6,000 w dziale IV, pod Nr. 63 zamieszczonej.

Na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administraayjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z d. 5 (17) Czerwca 1867 roku Nr. 16265, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Kaliszany z folwarkami i wsiami tegoż nazwiska, jako to: Kaliszany folwark, Kaliszany wieś, Łopoczno folwark Kopanina, za Wisłą Kępa Kaliszańska i Kępa Ostrów, z przyległościami i przynależytościami, położone w O-gu Kazimirskim, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gubernji Lubelkiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowmu Ziemskiemu należnych w sumie rub. sr. 1,921 kop. 96, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytacją publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 8 (20) Maja 1868 roku, poczynając od godziny 10 z rana, w Kancelarji Edwarda Brodowskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod N-rem 1, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 4,050 w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 32,076.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Wrazie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi w myśl art. 25 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.

Prezes, Bieliński.

p. o. Pisarza, Illustrowski.

(N. D. 7506). *Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Piaski Ruskie, a mianowicie:

1. Do Władysława Krawczykiewicza, wierzyciela sumy rs. 1,500.
2. Do Krysztofa Szczurzyńskiego, wierzyciela sumy rs. 1,950.
3. Do Michała Oknińskiego, wierzyciela sumy rs. 4,050.
4. Do Lejbusia Szackier, wierzyciela sumy rs. 775.
5. Do Moszka Lemer, wierzyciela sumy rs. 3,600.
6. Do Srula Rolnik, wierzyciela sumy rs. 1,500

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 5 (17) Czerwca 1867 roku N-mer 16,230, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Piaski Ruskie, składające się: z folwarku i wsi tegoż nazwiska, z folwarków Zamszany i Podstary Zamość z wsiów zarobnych Nowa wieś z częścią Wólką Nieliszką, z przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu i Powiecie Zamojskim, Gubernji Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 3,157 kop. 90½, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 13 (25) Maja 1868 roku, poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Edwarda Brodowskiego, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod N-rem 1, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadjum oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 5,250 w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30,697 kop. 50.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, w myśl art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.

Prezes, Bieliński.

p. o. Pisarza, Illustrowski.

(N. D. 7507). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Siemnice, a mianowicie: Władysławy z Naeferów Wiśniewskiej, wierzycielki sumy złp. 1,600 v. rs. 2,400, w dziale IV, pod Nr. 22 zamieszczonej.

Na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. reskryptu Dyrekcji Głównej z d. 5 (17) Czerwca 1867 roku N-mer 16,226, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Siemnice z przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu i Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rub. sr. 1,757 kop. 58, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 14 (26) Maja 1868 roku, poczynając od godziny 10 z rana, w Kancelarji Feliksa Wasiutyńskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek, pod N-rem 1, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 3,300, w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,854.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, w myśl art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.

Prezes, Bieliński.

p. o. Pisarza, Illustrowski.

N. D. 7508. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzyciel dóbr Stara wieś część *D, E, F,* i *Dd*, a mianowicie: Romana Robland, wierzyciela sumy złp. 1,500, albo rsr. 225, w Dziale IV pod Nr. 18 ubezpieczonej.

Na zasadzie Art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 5 (17) Czerwca 1867 r Nr 16222, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Stara wieś część *D, E, F, R* i *Dd*, z przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu i Powiecie Krasnostawskim Gubernji Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rsr. 136 kop. 31, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 15 (27) Maja 1868 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelaeji Walentego Głowackiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod Nr. 1, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium oznaczonę jest do licytacji w sumie rsr 300, w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 1,613.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi w myśl Art 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.

Prezes Bieliński.
p. o. Pisarza Illustrowski.

N. D. 7509. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Syczyn, a mianowicie: Antoniego Serafinowicza, wierzyciela sum: złp. 2,000 v. rsr. 300, złp. 269 gr. 10 v. rsr 40 i złp. 106 gr. 20 v. rsr 16, w Dziale IV pod Nr. 53 i innych zamieszczonych.

Na zasadzie Art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca 1860 r., reskryptu Dyrekcji Głównej z d. 5 (17) Czerwca 1867 r. Nr. 16214, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Syczyn z przyległościami Balusza i Stawek, w obrębie tychże będącemi, położone w Okręgu i Powiecie Chołmskim Gubernji Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rsr 1.693 kop. 20½, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 16 (28) Maja 1868 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Edwarda Brodowskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie, przy ulicy Rynek pod Nr. 1, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rsr. 4,500, w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 27,465.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie, jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi w myśl Art 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca 10 Lipca) 1860 r.

Prezes Bieliński.
p o. Pisarza Illustrowski.

(N. D. 7510). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Wola Potocka, a mianowicie Józefa Tietz, wierzyciela sumy złp. 1,800 czyli rs. 270 w dziale IV pod Nr. 2 ubezpieczonej.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku, Reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 5 (17) Czerwca r b Nr. 16208 uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Wola Potocka z przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu Kraśnickim Powiecie Janowskim Gubernji Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 485 kop 58½, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 18 (30) Maja 1868 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Feliksa Wasiutyńskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod Nr. 1 przed tymże Rejentem lub innym, któryby go zastępował. Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 930 w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,950.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jak Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi w myśl Art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.

Prezes, Bieliński.
p o. Pisarza, Illustrowski.

N. D. 7363. *Турекское Уѣздное Управленіе.*

Какъ означенные на 24 Октября (5 Ноября) с. г. торги на поставку 126 кубическихъ саженей камней несостоялись, то на основаніи предписанія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 16 сего Ноября за № 5631, Турекское Уѣздное Управленіе симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что 30 Декабря (11 Января) 1867/8 г. въ 11 часовъ утра, будутъ производиться въ здѣшнемъ Управленіи вторичво торги посредствомъ запечатанныхъ декляраций на выше означенную поставку камней на дорогу 2 разряда изъ Сѣрадза въ Турскъ отъ суммы 1,260 р. с. считая за саженъ по 10 р. с. (in minus).

Деклярации слѣдуетъ написать по формѣ въ прежнемъ опубликованіи означенной, не упуская изъ виду приложенія квитанціи на представленный въ одно изъ казначействъ залогъ въ количествѣ 126 р. с. и свидѣтельства подлежащей полиціи о совершеннолѣтіи и состоятельности.

Торговые кондиціи могутъ быть пересмотрываемые въ Уѣздномъ Управленіи въ служебное время.

* * *

Ponieważ wyznaczona na dzień 24 Październik a (5 Listopada) r. b. licytacja na dostawę 126 sażeni kubicznych kamieni nie przyszła do skutku. Na zasadzie przeto reskryptu Rządu Gubernjalnego Kaliskiego z dnia 16 (28) Listopada r. b. Nr. 5631, Zarząd biura Tureskiego podaje do powszechnej wiadomości że dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1867/8 r. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie powtórna licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę wyżej oznaczonej ilości kamieni na drogę 2 rzędu z Sieradza do Turku od sumy rs 1 260, licząc sażeń kubiczny po rs. 10 in minus.

Deklaracje napisane być winny wedle formy przy poprzednim ogłoszeniu oznaczonej nie spuszczając z uwagi dołączenia kwitu na złożone vadium w ilości rs. 126, w jednej z kas skarbowych, oraz świadectwa władzy policyjnej o pełnoletności i zamożności.

Warunki licytacyjne odczytane być mogą w biurze powiatowym w godzinach służbowych.

г. Турекъ, 24 Ноября, 1867 г.
Начальникъ Уѣзда, (. . . . . .)

N. D. 7364. *Серадзское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдеціе, что вслѣдствіе предписанія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 11 (23) сего Ноября за № 5647, 27 Декабря (8 Января) 1867/8 г. въ 11 часовъ утра, будутъ производится въ Серадзскомъ Уѣздномъ Управленіи, торги на отдачу въ подрядъ починки двухъ колодцевъ въ городѣ Здунская воля и отстройки также уличныхъ мостиковъ, посредствомъ запечатанныхъ деклярацій, начиная отъ суммы 1,286 р. 73 коп. с. на уступку (in minus).

Деклярація должны быть написаны четко и безъ поправокъ по ниже показанной формѣ, цифры же обозначены прописью, кромѣ того слѣдуетъ приложить къ сей деклярации квитанцію казенной или городской кассѣ, на поставленный залогъ 129 руб. и также свидѣтельство подлежащей власти удостоверающей, что подающій деклярацію имѣетъ соответственное состояніе и какъ совершенно лѣтній къ дѣйствіямъ по официяльнымъ дѣламъ способенъ.

Деклярации съ поправкамиз и несоставленные по формѣ, или же безъ свидѣтельствъ и по оканчаній срока присланные, приняты не будутъ.

Торговые кондицій, могутъ быть пересмотрены въ Уѣздномъ Управленіи въ служебное время.

г. Серадзъ, 25 Ноября (7 Декабря) 1867 г.
Начальникъ Серадзскаго Уѣзда. (. . . . .)

Форма для деклярации.

Вслѣдствіе объявленія Серадзскаго Уѣзднаго Управленія отъ 25 Ноября (7 Декабря) с. г. за № 14737, симъ объявляю, что обязуюсь взять въ подрядъ починку двухъ колодцевъ въ городѣ Здунской воли отстройку также уличныхъ мостиковъ за сумму . . . . руб. . . . коп. сер. (здѣсь прописать цифри словами. безъ поправокъ) подвергая себя заключающимся въ торговыхъ кондиціяхъ условіямъ, каковые мнѣ хорошо извѣстны.

Свидѣтельство выданное мнѣ NN. и квитарцію NN. казначейства, на поставленный въ Суммѣ 129 руб. залогъ, прилагаю, въ случаѣ если торги не останутся за мною, лично явлюсь (если овысылкѣ въ NN, на мой счетъ по почтѣ прошу).

Постоянное мое жительство въ N. писалъ въ N. числа, мѣсяца и года.

(подписать имя и фамилію.)

(N. D. 7360). *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

Объявляетъ для всеобщаго свѣдѣнія что Декабря 29 (Января 10) дня 1867/8 года въ Канцеляріи Магистрата Г. Петрокова въ 10 часовъ утра, производится будетъ публичный торгъ (in minus) черезъ опечатанныя объявленія на постройку четырехъ новыхъ мостовъ съ деревяннаго матеріала въ чертѣ Г. Петрекова расположенныхъ, начиная съ 434 руб. 98½ к. с. показанной по смѣтѣ.

Лица желающія приступить къ торгамъ, должны явиться въ Магистратѣ въ означенномъ срокѣ, съ опечатанною деклярацією по ниже приложенной формѣ, предявить квитанцію въ сложеніи въ которой либо изъ казенныхъ или городскихъ касъ залога въ количествѣ 44 руб. или сложить таковый наличными деньгами.

Торговыя же условія могутъ быть разсмотрены въ мѣстнымъ Магистратѣ.

Г. Петроковъ, Ноя. 24 (Декаб. 6) д. 1867 г.
Президентъ, Моравскій.

Форма объявленія.

Вслѣдстіе объявленія Петроковскаго Городскаго Магистрата отъ 24 Ноября (6 Декабря) 1867 г. за N. 6493, симъ объявляю, что подрядъ постройки четырехъ новыхъ мостовъ въ чертѣ Г. Петрокова расположенныхъ, обязываюсь исполнить по утвержденной Петроковскимъ Губернскимъ Правленіемъ смѣтѣ за сумму руб. с. (написать прописью) подвергаясь всѣмъ обязательствамъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которые мнѣ извѣстны, квитанцію на внесенный залогъ въ количествѣ 44 р. с. прилагаю.

Писалъ въ N. дня N. Мѣсяца N. года.
(Здѣсь выписать имя и фамилію).

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 29 Grudnia (10 Stycznia 1867/8 roku w biórze Magistratu tutejszego o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje napisane czysto bez poprawek, na wystawienie czterech nowych mostów z materjału drzewnego, w teritorjum miasta Petrokowa położonych poczynając od sumy rsr. 434 kop. 98½ anszlagiem objętej.

Przystępujący do licytacji, winien zgłosić się do tutejszego Magistratu z opieczętowaną deklaracją, podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, przed terminem do licytacji wyznaczonym przy złożeniu gotowizny lub kwitu na vadium $^1/_{10}$ części wyż wyrażonej sumy w kwocie rsr 44, w jednej z kass Skarbowych lub Miejskich złożone.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w miejscowym Magistracie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Petrokowa z dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1867 r. Nr. 6493 podaje niniejszą deklaracją, że entrepryzę wystawienia czterech mostów nowych w territorjum miasta Petrokowa położonych, anszlagiem przez Rząd Gubernialny Petrokowski na sumę rsr. 434 kop 98½ zatwierdzonym, objętą, podejmuję się wykonać za sumę rsr. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dobrze znane, kwit kasy N. na złożone przezemnie vadium w ilości rsr. 44 dołączam

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem N. dnia N. mca N. roku N.

(podpisać imie i nazwisko)

N. D 7540. *Начальникъ Западнаго Горнаго Округа.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что 19 (31) Декабря с. г. будутъ производится въ Управленіи сего Горнаго Округа въ Домбровѣ публичныя торги посредствамъ запечатанныхъ объявленіи по возвышеннымъ цѣнамъ на 15% процентовъ на поставку въ теченіе 1868 г. а именно:

а) въ 10 часовъ утра.

1. Чугуна изъ Панковскаго Завода на пудлинговый Заводъ Банковой Гуты стоимостію 2,115 р. с,

в) въ 10½ часовъ утра.

2. Мелкаго кокса изъ Завода Банковая Гута на цинковые Заводы подъ Бендиномъ стоимостію 1,157 р. с.

с) и въ 11½ часовъ утра.

3. Разныхъ матеріаловъ для смазки, а тоже кожь и мелкихъ фабричныхъ въ магазинъ Панковскаго Отдѣла стоимостію 1,720 руб. сер.

Желающій принять на себя эти подряды обязанъ представить вмѣстѣ съ объявленіемъ къ торгамъ;

1. На залогъ 212 р. на торговыя издержки 10 р.

2. На залогъ 115 р. на торговыя издержки 2 р.

3. На залогъ 172 р. на торговыя издержки 3 р.

И въ полъ часа до начатія торговъ подать объявленіе на гербовой 30 к. бумагѣ по слѣдующей формѣ.

Форма Объявленія.

Въ слѣдствіе объявленія Начальника Западнаго Горнаго Округа отъ 29 Ноября (11 Декабря с. г. за N. 6650 симъ обязуюсь по 1 и 2 торгамъ принять на себя поставку въ 1868 г. матеріаловъ (здѣсь выписать цѣну прописью и цифрами) по третему же торгу поставку матеріаловъ въ Панковскій Магазинъ уступая процентъ отъ объявленныхъ къ торгамъ цѣнъ, (здѣсь выписать процентъ прописью и цифрами) и соглашаюсь на всѣ условія и обязательства къ этимъ торгамъ назначенныя.

Притомъ вмѣстѣ съ объявленіемъ представляю на залогъ N. руб. и на торговыя издержки N. руб. которыя деньги въ случаю сему торгъ за мною неостанеться, самъ лично или чрезъ уполномоченнаго N. желаю обратно получить.

Постоянное жительство мое въ N. въ самомъ ближайшемъ разстояніи отъ почтовой станціи N. въ Уѣздѣ N. Губерніи N.

Писалъ въ N. числа N. 1867 г

Подписать имя и фамилью.

Объявленія подаваемыя приступающими къ торгамъ должны быть написаны чисто безъ перечертокъ ибо подаваемы не по указанной формѣ или поданныя не въ означенный срокъ принимаемы не будутъ.

О условіяхъ къ торгамъ можно узнать ежедневно въ Горномъ Управленіи въ Домбровѣ за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

въ Домбровѣ, 29 Нояб: (11 Декаб.) 1867 г.
и. д. Губе.

* * *

Podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 19 (31) Grudnia r. b. odbywać się będą w biurze Górniczem w Dąbrowie, licytacja przez deklaracje opieczętowane na dostawy i dowozy w roku 1868 różnych materjałów od cen po iwyższonych o 15 procent, a mianowicie:

a) Dla Pudlingarni Huty Bankowej.

1. O godzinie 10 rano, na dowóz surowizny z zakladów Pankowskich w wartości rub. sr. 2,115.

b) Dla Hut cynku pod Bendzinem.

2. O godzinie 10½ rano, na rafowanie i dowóz koksu drobnego w wartości rs. 1,157.

c) Dla magazynu Oddziału Panki.

3. O godzinie 11½ rano, na dostawę różnych materjałów smarowych, skór i innych drobnych fabrycznych w wartości rs. 1,720.

Mający chęć podjęcia się tych entrepryz obowiązany dołączyć do deklaracji kwoty:

1. Na vadium rs. 212, na koszta ogłoszeń rs. 10.

2. Na vadium rs. 115, na koszta ogłoszeń rs. 7.

3. Na vadium rs. 172, na koszta ogłoszeń rs. 10;

i podać deklarację na pół godziny przed terminem do licytacji wyznaczonym, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 30, podług następującego wzoru:

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Górniczego Okręgu Zachodniego z dnia 29 Listopada (11 Grudnia) b. r. Nr 6650, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się z licytacji 1 i 2 dowozu w roku 1868 (tu wymienić rodzaj dowozu i cenę liczbą i literami) z licytacji 3 ej dostawy w roku 1868 materjałów do Magazynu w Pankach, odstępując od cen do licytacji podanych procent (tu wypisać procent odstąpiony liczbą i literami) i poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonem.

Przytem dołączam do deklaracji kwoty na vadium rs. N. i na koszta ogłoszeń N., które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam lub przez umocowanego N. odbiorę.

Stałe zamieszkanie moje jest w N. najbliżej stacji pocztowej w N. Powiecie N. Gubernji N.

Pisałem w N. dnia i miesiąca N. roku 1867.

(podpisać imie i nazwisko).

Deklaracje winny być pisane wyraźnie bez żadnych przekreśleń, gdyż podane nie podług formy wskazanej lub podane później jak termin oznaczono przyjęte nie będą.

Warunki od powołanych licytacji służące, mogą być przejrzane codziennie w biurze Okręgowem w Dąbrowie, wyjąwszy świąt uroczystych

Dąbrowa d. 29 Listop. (11 Grud.) 1867 r.
Hube.

N. D. 7539. *Начальникъ Горныхъ Заводовъ Восточнаго Округа.*

Въ Управленіи Горныхъ Заводовъ Восточнаго Округа въ Сухедневѣ 28 Декабря (9 Января) 1867/8 г., будутъ производится торги, именно:

1. въ 10 часовъ утра.

Гласные (in plus) на продажу олова полученнаго отъ сломки негодныхъ лазаротныхъ предметовъ вѣсомъ 175 фунтовъ оцѣненнаго въ 35 р. с.

2. въ три часа по полудни.

Посредствомъ запечатанныхъ деклярацій (in minus) на поставку въ Вонхоцкій Лазаретъ разныхъ прадметовъ оцѣненныхъ въ 197 р. 31 к. с.

Желающіе купить олово, должны явиться въ Управленіе Округа въ означенный срокъ и представить къ торгамъ залогъ 3 р. с. 50 коп.

Желающіе же принять поставку разныхъ предметовъ, должны до срока тѣхъ торговъ, представить Начальнику Округа запечатанныя деклярации на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, составленныя по ниже изложенной формѣ съ приложеніемъ къ онымъ казначейскихъ квитанцій на представленный залогъ въ 20 р. с.

Торговыя условія и вѣдомость цѣнамъ можно разсмотривать въ Горномъ Департаментѣ въ Городѣ Варшавѣ и въ Управленіи Округа въ каждое время за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Горныхъ Заводовъ Восточнаго Округа отъ 1 (13) Декабря 1867 г. N. 8573, симъ объявляю что принимаю на себя подрядъ поставки разныхъ предметовъ въ 1868 году, въ Вонхоцкій Лазаретъ съ уступкою въ пользу

казны N. (писать прописью) процента, подвергаясь всѣмъ условіямъ, обязанностямъ и предостереженіямъ заключеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, мною прочитанныхъ и понятыхъ.

Казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки по объявленіи прилагаю, которыя въ случаѣ неустойки на торгахъ желаю получить на мои руки.

Постоянно проживаю въ N. всего ближе почтовой станціи N.

Писать въ N. дня N. мца N. года.

(подписать имя и фамилію.)

Декляраціи должны быть запечатаны сургучемъ и оныхъ помѣщена подпись: „Декляpація къ торгамъ на поставку въ 1868 году въ Вонхоцкій Лазаретъ разныхъ предметовъ.

Сухедневъ, 1 (13) Декабря 1867 г.
в. и. д. Заорскій.

N. D. 7511. *Избіяницкое Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ симъ, что на основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 25 Августа (6 Сентября) сего года за N. 1610 будутъ производиться въ Избіяницкомъ Лѣсномъ Управленіи въ деревнѣ Радзынахъ Декабря 28 (Января 9) дня 1867/8 года, начиная съ 10 часовъ утра публичные устные торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣковъ 1868 года, а именно:

1. Участокъ Шебятковицы (прежде Лузаны) буква Б., округъ I, лѣсосѣкъ N. 18, начиная отъ суммы 634 руб. 65.

2. Во второмъ срокѣ по предписанію Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 15 (27) Ноября сего года за N. 3382, участокъ Болишевице бук. Е. округъ I, лѣсосѣкъ N. 19, начиная отъ суммы 172 руб. 80 коп.

Лица желающіе участвовать въ сихъ торгахъ, приглашаются прибыть въ означенный выше срокъ въ Лѣсное Управленіе съ залогомъ 1/10 части оцѣночной суммы той партіи, которую намѣрены покупать.

Подробныя условія настоящей продажи, могутъ быть пересматриваемы ежедневно въ Избіяницкомъ Лѣсномъ Управленіи, во время назначенное для службы.

Радзыны, Нояб. 29 (Октяб. 11) дня 1867 г.
Старшій Лѣсничій, Василиковскій.

N. D. 7500. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

2 (14) Марта с. г. въ деревни Шелково, гминѣ Смроцкъ, Маковскаго Уѣзда, скоропостижно умерла женщина неизвѣстная по фамиліи и происхожденію; примѣты ея: лѣтъ около 40, тѣлосложенія крѣпкаго, волосы свѣтло-русые, глаза голубые; одѣжа, въ двѣ холщевыя рубахы, собку на вате, поношенные пяты, старый красный, нанковый кафтанъ, и каленкоровый платокъ съ полосами, коричневаго цвѣта. Объявляя объ этомъ проситъ, если кому извѣстная фамилія и происхожденіе упомянутой женщины увѣдомить о томъ здѣшній Судъ, и ближайшее присутствіе.

Г. Пултускъ, 18 (30) Ноября 1867 года.
Предсѣдательствующій Асесоръ,
Жемровскій.

N. D. 7521. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Teodora Rzeszotkowskiego obywatela, w Warszawie pod Numerem 2373a. zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Parisota, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 576 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,410 z procentem 5%, od dnia 22 Października (3 Listopada) 1866 roku i kosztów od Artura Bardzkiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie jako kuratora spadku wakującego, po Jakóbie Kwiatkowskim pozostałego, w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) 1867 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymusowego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Zakątnej, pod N-rem 1927 na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3 kop. 30, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym i administracyjnym II, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie położona, prawem własności do spadku wakującego po Jakóbie Kwiatkowskim należące, w posiadaniu Artura Bardzkiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego, jako kuratora tegoż spadku wakującego po Jakóbie Kwiatkowskim zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 4418, czyli arszynów 3534.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany, o parterze i poddaszu mieszkalnem z piwnicą pod częścią budowli, dachówką holenderką kryty, z kominem murowanym, z prawej strony schody z wystawką.
2. Oficyna z drzewa, gontami kryta, z kominem murowanym, suteryny pod tą budowlą są murowane.
3. Komórka z desek gontami kryta.
4. Oficyna z drzewa blachą żelazną kryta, dwa kominy murowane mająca.
5. Ogródek sztachetami drewnianemi osłonięty, w którym jest drzew owocowych 3 i inne drzewa dzikie, oraz altana z łat gontami kryta.
6. Parkan z desek.
7. Parkan frontowy z desek z bramą dwuskrzydłową z furtką.
8. Podwórko kamieniem polnym brukowane.
9. Oficyna parterowa z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.
10. Oficyna druga parterowa z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.
11. Oficyna z drzewa o parterze i piętrze, blachą żelazną kryta, dwa kominy murowane mająca.
12. Komórki z drzewa o parterze i piętrze blachą żelazną kryte.
13. Komórki trzy, oddzielne zabudowanie stanowiące, dwie o dwóch, a jedna jednych drzwiach z drzewa deskami kryte, z tych ostatnia gontami.
14. Parkan z bramą i furtką, frontowy.
15. Sztachety z drzewa i drugie takież idące na dół ku Wiśle.
16. Parkan na dole od strony Wisły, oraz z tyłu z drzewa.
17. Podworze kamieniem polowym wybrukowane.

Ogródek kwiatowy i warzywny, w którym drzew dzikich kilkanaście i ławka drewniana.

W nieruchomości tej jest 14 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny naimu w akcie zajęcia wymienionych. Prócz tego dwa lokale są zajmowane bezpłatnie przez rządcę i Józefa Pozynger kuzyna Kwiatkowskiego, oraz stancja przez stróża.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Aleksandra Parisota, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 576 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 337 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1867 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 1 (13) Sierpnia 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 23 Października (4 Listopada) 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Aleksander Parisot, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Sierpnia 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 14 (26) Sierpnia 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 23 Października (4 Listopada) 6 (18) Listopada i 20 Listopada (2 Grudnia) 1867 r. tudzież przygotowawczego przysądzenia w dniu 4 (16) Grudnia 1867 r. na którym nieruchomość ta, Aleksandrowi Parisotowi, Obrońcy przy Senacie, za sumę rs. 2,500 przygotowawczo przysądzoną została. Trybunał wyrokiem z dnia 4 (16) Grudnia 1867 r. termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości, w Warszawie przy ulicy Zakątnej, pod Nr. 1927 położonej, na dzień 15 (27) Stycznia 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od dwóch trzecich części wartości przez biegłych ustanowić się mającej; koszta zaś sprzedaży, i taksy, stosownie do warunków sprzedaży, przez nabywcę, oprócz szacunku, płacone będą.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7527. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Bernarda Ginsberg kupca, dawniej w mieście Łodzi, a obecnie w mieście Berlinie Państwie Pruskiem zamieszkałego, zamieszkanie prawne do niniejszej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,097 z procentem po 6% od d. 22 Lutego (6 Marca) 1863 r. i kosztów od Abrahama Bronowskiego handlującego, właściciela domu Nr. 227 w mieście Łodzi, tamże w Powiecie Łodzińskim, Gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, protokułem Władysława Cnetmińskiego Komornika przy Sądzie Pokoju w Łodzi, zajętą i zaaresztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łodzi, pod Nr. 227 przy ulicy Rynek Starego Miasta, na gruncie dziedzicznym, w gminie Magistratu miasta Łodzi, Powiecie Łodzińskim, Gubernji Petrokowskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi i Trybunału Cywilnego w Warszawie położona, subhastowanego dłużnika Abrahama Bronowskiego własna, poszukiwaną należnością obciążona, w dzierżawnem posiadaniu Jakóba Sachs za kontraktem urzędowym przed Marcellim Jaworskim Rejentem w Łodzi z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1866 r., na lat trzy od pierwszego Lipca 1867 r. za cenę roczną rs. 1,575 zostająca, rozległości ogólnej: na długość łokci 24, szerokości łokci 22, podwórza łokci 143, w przybliżeniu mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana, o parterze i dwóch piętrach z piwnicami, tekturą smołowcową kryta, dwa kominy murowane mająca.
2. Oficyna masiv murowana, dwupiętrowa, a pod nią skład, dachówką holenderką kryta, o dwóch kominach murowanych.
3. Przybudowanie z bali, z poddaszem, gontami kryte, jeden komin murowany mające.
4. Budynek z bali, mieszczący komórki, ścianę murowaną z cegieł mający, o piętrze, gontami kryty.
5. Studnia z pompą i korbą drewnianą.
6. Kloaka i drwalnia z desek pod gontami.
7. Podwórze brukowane.
8. Brama wjazdowa jest w posesji sąsiedniej Nr. 226.

W nieruchomości tej mieszka 12 lokatorów, z imion, nazwisk i wysokości opłacanej ceny najmu, w akcie zajęcia wyszczególnionych i jeden lokal zajmuje właściciel.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż popierającego Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie, pod N-rem 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie doręczone w kopjach:

1. Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi, w miejscu urzędowania w temże mieście, do rąk własnych.
2. Edmundowi Pohlens, Prezydentowi miasta Łodzi, w miejscu urzędowania, na ręce Bednarzewskiego, Sekretarza Radnego miasta Łodzi.
3. Abrahamowi Bronowskiemu, właścicielowi nieruchomości Nr. 227 w Łodzi, tamże zamieszkałemu, do rąk własnych.

Wszystkim d. 30 Października (11 Listopada) 1867 r.

Wniesione do akt hypotecznych zajętej nieruchomości w Łodzi dnia 30 Października (11 Listopada) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 11 (23) Stycznia 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 13 (25) Listopada 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego.

Warszawa, d. 13 (25) Listopada 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 7526) *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karoliny Pawłowskiej panny doletniej z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 185 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 519 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem prawnym od dnia 6 (18) Czerwca 1857 r. i kosztów od Aleksandra Lembke właściciela nieruchomości Nr. 1090c. w Warszawie, tamże zamieszkałego, protokułem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dnia 24 Października (5 Listopada) 1867 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Twardej pod N-rem 1090c. na gruncie emfiteutycznym, do Szpitala Ś-go Ducha należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 2 kop. 25, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, w urzędzie policji wykonawczej cyrkułu 8, zaś w cyrkule administracyjnym 7 i 8, w gminie Magistratu m. Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Aleksandra Lembke należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, rozległości około łokci kw. 3,262 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są takie zabudowania:

1. Kamienica masiv z cegły palonej na wapno murowana, o parterze i dwóch piętrach, z piwnicami murowanemi, a w części z suterynami, blachą żelazną kryta, sześć kominów murowanych mająca.
2. Oficyna masiv murowana, o parterze i trzech piętrach, z suterynami, tekturą smołowcową kryta, o dwóch kominach murowanych.
3. Oficyna masiv murowana, o parterze i trzech piętrach z piwnicami murowanemi, tekturą smołowcową kryta, dwa kominy murowane mająca.
4. Zabudowanie o parterze murowanym i piętrze z drzewa z gankiem tekturą smołowcową kryte, wozownię, stajnie, kloaki, komórki i śmietnik w sobie mieszczące, jeden kominek mające.
5. Parkan murowany z furtką.
6. Studnia z pompą i korbą drewnianą.
7. Podwórze, trotoary i rynsztoki kamieniem polnym wybrukowane mające, w pośrodku zwirem wysypane.

W nieruchomości tej znajduje się 29 lokatorów, z imion i nazwisk, i wysokości opłacanego czynszu w akcie zajęcia wymienionych, nadto jeden lokal zajmuje właściciel domu.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Jenerał-Majorowi Jeneralnego Sztabu Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi m. Warszawy, w Warszawie pod Nr. 337 urzędującego, na ręce Wincentego Kempińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. W. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 28 Października (9 Listopada) 1867 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie, d. 1 (13) Listopada 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 15 (27) Listopada 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie, d. 15 (27) Listopada 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski

N. D. 7571. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ewy z Piaseckich Kuczyńskiej Jana Kuczyńskiego byłego Urzędnika żony, w asystencji i za upoważnieniem męża swego działającej, czyli obojga małżonków Kuczyńskich w Warszawie pod Nr. 652 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łęckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 2,250 z procentem 5% zaległym i kosztami od Honoraty Rembowskiej Konstantego Rembowskiego obywatela małżonki, właścicielki dóbr ziemskich Starzyny i Orzeszków, z przyległościami, w Powiecie Łęczyckim, Gubernji Kaliskiej, poprzednio Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałej, protokułem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 24 Sierpnia (5 Września) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Starzyny i Orzeszków, składające się z dwóch oddzielnych kawałów ziemi i wsi tegoż nazwiska, poprzednio w Gubernji Warszawskiej, a obecnie według nowego podziału w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, gminie Gostków, Starzyny do parafji w Wartkowie, a Orzeszków w parafji Domaniew, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łęczycy położone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Honoraty Rembowskiej Konstantego Rembowskiego małżonki należące, w posiadaniu obojga małżonków Rembowskich zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók 21, morg. 6, czyli dziesiatin 325, sażeni 2231, a redukując na morgi nowopolskie mórg 636 obejmujące.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania, mianowicie wsi: Starzyny:

1. Dwór z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.
2. Dom folwark z drzewa dranicami kryty, z kominem murowanym.
3. Piwnica murowana.
4. Kloaka z desek.
5. Chiewik z drzewa słomą poszyty.
6. Statua Ś-go Wawrzeńca z drzewa w kapliczce wzniesionej gontami kryta.
7. Dom z drzewa słomą poszyty, z kominem murowanym.
8. Wolarnia z drzewa, słomą poszyta.
9. Stajnia z drzewa gontami kryta.
10. Stodoła z drzewa, słomą poszyta.
11. Stodoła z drzewa, słomą poszyta.
12. Slup drewniany pod gontem, do dzwonka.
13. Studnia balami cembrowana z żurawiem.
14. Sadzawka na dziedzińcu.
15. Klomb przed domem ad 1 opisanym, a w tyle ogród owcowy i warzywny, w którym drzew różnych około sztuk 150, ogrodzenia około ogrodu i zabudowań z żerdzi.
16. Dom z cegły w pruski mur stawiany, słomą poszyty, z kominem murowanym.
17 Kuźnia z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.
18. Staw w części zarosły i sadzawka.
19. Zagajnik olszyny.

W dobrach tych jest włościan 6 ciu Najwyższym Ukazem uwłaszczonych.

Na gruncie wsi Orzeszków są następujące zabudowania:

1. Dom folwark z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.
2. Ogrod owocowy i warzywny, w którym drzew owocowych około sztuk 120, oraz drzew topoli, wierzbiny, i t. p.
3. Chlewy i kurniki z pacy, słomą poszyte.
4. Obora z drzewa, słomą poszyta.
5. Stodoła z drzewa słomą poszyta, w której jest młocarnia z kieratem na dworze urządzonym.
6. Owczarnia i wozownia z pacy, słomą poszyta.
Sadzawka.
7. Studnia drzewem cembrowana.
8. Dom z drzewa, słomą poszyty.

W dobrach tych jest 14 osad Najwyższym Ukazem uwłaszczonych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teoeora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Edwardowi Hulanickiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łęczycy, w temże mieście Łęczycy urzędującemu, na ręce własne.
2. Andrzejowi Biernackiemu, Wójtowi gminy Gostków, do której to gminy dobra ziemskie Starzyny i Orzeszków należą, we wsi Gostkowie, Powiecie Łęczyckim urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne.

Obudwóm d. 21 Września (3 Października) 1867 roku.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 16 (28) Listopada 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału tutejszego w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 o godzinie 10 z rana, dnia 18 (30) Stycznia 1868 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 27 Listop. (9 Grudnia) 1867 r.
R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 27 Listop. (9 Grudnia) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7572. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art 682 K. P S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego, w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rubli srebrem 7,800, z procentem pięć od sta od dnia 1 Lipca n. s. 1867 r. i kosztów od Szymona Winawera kupca, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr 1608 lit. *A*, położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1091 *A*, zamieszkałego, protokułem Stanisława Skierkowskiego, Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 7 (19) Sierpnia 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną zostałą:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr. 1608*a* na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynsz rocznie rsr. 10 kop. 80, w cyrkule policji wykonawczej i administracyjnej 9, pod obrębem Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Szymona Winawera należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze i jednem piętrze karpiówką kryty, 8 kominow murowanych mający.
2. Oficyna masiv murowana o parterze i jednem piętrze o 2-ch kominach murowanych, blachą żelazną kryta, pod oficyną tą jest piwnica murowana.
3. Budynek parterowy z drzewa dachówką kryty, 1 komin murowany mający, mieszczący w sobie zarazem wozownią i stajnią.
4. Wystawka czyli warsztat bednarski z drzewa z kominem murowanym, dachówką kryty.
5. Kloaka z drzewa deskami kryta.
6. Komórki o parterze i piętrze z drzewa gontami kryte
7. Wozownia z drzewa, deskami i smołowcem kryta.
8. Komórki z drzewa ściany w części sztachetami, a w części z desek mające, deskami kryte.
9. Domek mały drewniany o 1 kominie murowanym, w części gontami, a w części smołowcem kryty.
10. Budynek z drzewa deskami i smołowcem kryty, o jednym kominie murowanym, nad dach blachą żelazną nadsztukowany.
11. Komórka z drzewa deskami kryta.
12. Obórka z drzewa, blachą żelazną kryta.
13. Parkan z drzewa, u którego jest brama dwuskrzydłowa z furtką.
14. Podwórko niebrukowane, tylko trotuary i rynsztoki wybrukowane mające.
15. Studnia drzewem cembrowana balami nakryta, z pompą i korbą drewnianą.

W nieruchomości tej jest siedmnastu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod N-rem 1775 zamiesakałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod N-rem 387 urządującemu, na ręce Aleksandra Kiedrowskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1867 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 3 (15) Listopada 1867 r. w Wydziale I.

Sprzedażą dyrygować bednie Teodor Łącki, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Września 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 5 (17) Września 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Po odbyciu w dniach 3 (15), 17 (29) Listopada i 1 (13) Grudnia 1867 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1608*a* w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 1 (13) Grudnia 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 8 (20) Stycznia 1868 roku godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 5,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1867 roku
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7568. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.*

Stosownie do art. 682 Kodeksu Postępowania Sądowego wiadomo czyni, że na żądanie Tomasza Wołoszewskiego obywatela, w mieście Warszawie pod Nr. 1400 zamieszkałego, zamieszkanie prawne u Wojciecha Zachorowskiego Patrona w mieście Kielcach, obrane mającego, który zarazem sprzedaż popiera, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,196 kopiej k 22, z procentem 6% od dnia 12 (24) Czerwca 1865 roku należnym, z mocy aktu urzędowego daty 18 (30) Czerwca 1862 r., przypadającej od Aleksandra Kuczkowskiego właściciela dóbr Pęczelice w tychże dobrach gubernji Kieleckiej zamieszkałego, w dziale IV. pod Nr. 15 wykazu hypotecznego dóbr Pęczelice, zahypotekowanej, aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kielcach Feliksa Łuniewskiego w dniu 8 (20) Września 1866 r. rozpoczętym a w dniu 10 (22) t. m. i r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Pęczelice, z przyległościami: Szczaworyż Błoniec, Kapturów, Podlesie i Koral w parafji Szczaworyż, gminie Pęczelice, i jurisdykcji Sądu Pokoju w Stopnicy, Powiecie Stopnickim gubernji Kieleckiej, położone, w posiadaniu Aleksandra Kuczkowskiego, właściciela tychże dóbr i dłużnika pozostające. Odległe od miasta Stopnicy wiorst 9, Buska wiorst 6, Chmielnika, Wiślicy i Korczyna wiorst 16.

Graniczą na wschód z dobrami Smogorzew i Strzałków, na południe z dobrami Skotniki małe i duże, na zachód z dobrami Owczary, na północ z dobrami Żerniki.

Dobra te stanowią jeden kawał gruntu cudzą własnością nieprzedzielony. Obejmują rozległości około 300 prętowych mórg 833$^1/$, czyli dziesiatyn 417, a mianowicie: w ogrodach mórg 6$^1/_2$, w gruntach ornych dworskich mórg 534, w łąkach mórg 34, pod zabudowaniami mórg 4$^1/_2$, w stawach i wodach mórg 3$^1/_2$, w lasach mórg 196, w drogach i nieużytkach mórg 55. Gleba ziemi pruchnica w części rendzina.

W obrębie dóbr Pęczelice grunta i łąki włościańskie oraz pod zabudowaniami ich obejmują rozległości mórg 450 albo dziesiatyn około 225. Grunta te stykają się z dwóch stron z posiadłościami dworskiemi i stanowią jeden kawał cudzą własnością nie przedzielony.

W przyległości Szczaworyż posiadłość instytutowa dawniej kościelna obejmuje około mórg 38. W ograniczeniu tem znajduje się kościół parafjalny, cmentarz, budynki plebańskie, grunta orne, łąki i ogrody. Posiadłość rzeczona graniczy z jednej strony z posiadłościami dworskiemi a z drugiej z włościańskiemi.

Budowle są następujące:

Na folwarku Pęczelice: dwór parterowy w jednej połowie murowany, a w drugiej drewniany, oficyna, dom dla służby dworskiej, stodoła o dwóch boiskach, stodoła druga o jednym boisku, owczarnia obora, stajnie i wozówka, kuźnia, oranżerja a pod nią piwnica, wszystkie murowane z kamienia, gontem kryte, z wyjątkiem domu dla służby dworskiej słomą krytego, piwnica murowana w ziemi, obok stodoły kierat pod gontem, wszystkie w stanie dobrym, zwaliska i ściany murowane po zgorzałym spichrzu stodole i oborze. Parkany murowane około dziedzińca, budowli i ogrodu owocowego. Chałupa murowana pod słomą połowa jej wraz z gruntem ogrodowym, przyznana b. lokajowi Marońskiemu, w drugiej połowie mieszka kowal, u którego uskutecznia się sprzedaż trunków.

Na folwarku Szczaworyż: dom folwarczny drewniany słomą kryty, spichlerz drewniany na podmurowaniu słomą kryty, stodoła w facjaty murowane w połowie słomą pokryta, stajnie murowane pod gontem karczma murowana z wjazdem drewnianym słomą pokryte.

W przyległości Błoniec stodoła z chrustu w słupy murowane,

W przyległości Kaptorów: młyn wodny drewniany gontem kryty o jednym kole, chałupa drewniana pod słomą, stodoła drewniana słomą kryta, do młyna należy 13 mórg gruntu dworskiego, przy młynie staw.

Przyległości zwane Kaptórów i Koral jakkolwiek figurują wykazie hypotecznym, lecz są to grunta dworskie i nazwy ich znikły.

Prawa i służebności z mocy Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. włościanom służące, przy wypłacie wynagrodzenia likwidacyjnego wpisane są do działu III wykazu hypotecznego dóbr Pęczelice.

Kopje zajęcia dóbr Pęczelice doręczone zostały wójtowi gminy Pęczelice, Janowi Molisiak w dniu 10 (22) Września 1867 r. a Pisarzowi Sądu Pokoju w Stopnicy Aleksandrowi Twardzickiemu w dniu 13 (25) Września 1866 roku.

Wpisanie aktu zajęcia wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Pęczelice w dniu 18 (30) Listopada 1867 r. a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Kielcach, w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) 1867 r.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nastąpi w dniu 9 (21) Stycznia 1868 r. o godzinie 12 w południe na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Kielcach, a następne dwa ogłoszenia co dwa tygodnie stosownie do art 702 K. P. S. Warunki te i opisanie szczegółowe dóbr, przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Kielcach i u Patrona Wojciecha Zahorowskiego sprzedaż popierającego.

Kielce d. 24 List. (6 Grud.) 1867 r.
Hermanowicz.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Kielcach, dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1867 r.
Hormanowicz

LISTY GOŃCZE.

N. D. 7171. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Предлагаетъ всемъ властямъ, имѣющимъ попеченіе, по общественному порядку, чтобъ обращали вниманіе на Герша Шребшрайнъ, происходящаго изъ колоніи Надѣжды въ гминѣ Богушыцѣ, а въ случаѣ поимки онаго, здѣшнему или ближайшему Суду доставили. Наружность его слѣдующая: 38 лѣтъ отъ роду, хорошаго возраста, лицо вытягнутое, тёмныя волосъ на головѣ, бурые очи, подбородокъ покрытый волосами, носъ и уста не большые, особенныхъ признаковъ не имѣетъ вовсе.

Г. Варшава, 15 (27) Ноября 1867 года.
Председатель Суда, Мочидловскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, nad porządkiem w kraju czuwające, aby na osobę Hersza Szrebszrejn, z osady Nadziei gminy Boguszyce pochodzącego, uwagę zwracały i w razie ujęcia, sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły. Rysopis jego następujący: lat 38, wzrostu dobrego, twarzy pociągłej, włosów ciemnych, oczów burych, brody z zarostem, nosa i ust miernych, znaków szczególnych żadnych.

Warszawa dnia 15 (27) Listopada 1867 r.
Sędzia Prezydujący Moczydłowski

N. D. 7210. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжѣ.*

Честь имѣетъ просить военныя и гражданскія власти наблюдающія за порядкомъ и спокойствіемъ края чтобы на Юдкѣ Хершковича курляндчика въ городѣ Соколахъ проживающаго нынѣ же по мѣсту пробыванія неизвѣстнаго и отъ наказанія избѣжащаго разыскивали, а въ случаѣ задержанія онаго въ здѣшній Судъ или другій ближащій мѣста задержанія благоволили доставить.

Примѣты его: имѣетъ отъ роду 26 лѣтъ, умѣреннаго возраста, лица округлаго, волосовъ ясныхъ, глаза пивные, носа продолговатаго, знаковъ особенныхъ никакихъ.

г. Ломжя, Ноября 15 (27) дня 1867.
Председательствующій Судья,
Мильбергъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Judkę Herszkowicza kurlandczyka, z miasta Sokołów pochodzącego, a obecnie z pobytu niewiadomego, baczne oko zwracały, w razie zaś ujęcia go, sądowi tutejszemu, lub najbliższemu dostawiły, jako ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości. Rysopis jego jest następujący: ma lat 26, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów ciemno bląd, czoła średniego, oczu piwnych, nosa ściągłego, znaków żadnych

Łomża dnia 15 (27) Listopada 1867 r.
Sędzia Prezydujący Milberg.